Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 93 | Kraków, sobota 24 kwietnia 1926 | Rocznik XXXV

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 296
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD
ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50
Tygodniowo w Krakowie 1 złoty
Zagranicą miesięcznie 8 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Konto PKO Kraków 400.670

POSEŁ IGNACY DASZYŃSKI

PRZESILENIE

W służbie interesów klasy pracującej i odrodzenia państwa polskiego była partja nasza zawsze zdolna do wielkich ofiar i do nadludzkiej nieraz cierpliwości. Taką ofiarą było wejście PPS do koalicji rządowej, a próbą wielkiej cierpliwości — pozostawanie w tej koalicji, aby ją skłonić do pierwszych bodaj kroków na drodze koniecznej sanacji stosunków w Polsce.

Narodowa demokracja, która — w interesie kapitalistów — rości sobie niewiadomo dlaczego pretensję do obejmowania teki ministra skarbu, miała w koalicji swojego p. **Zdziechowskiego**, człowieka bez idei, ale cieszącego się — u swoich — dobrą opinją „technika", rozumiejącego się na maszynie skarbowej... Dziś, po pięciu miesiącach, można publicznie z całym spokojem stwierdzić, **że narodowa demokracja zbankrutowała jeszcze raz na tem polu i okazała się partją strzegącą tradycji Lindów, Kucharskich, Karpińskich itp. poprzedników p. Zdziechowskiego.**

Ten ostatni nie zdradzał z początku żadnego objawu nawet swojej „techniki", a wśród ogólnego przerażenia opinji publicznej po upadku Wł. Grabskiego, wymusił na rządzie i Sejmie „oszczędności" budżetowe w formie obcięcia płac funkcjonarjuszów państwowych i sparaliżowania „mnożnej" na trzy miesiące. Kiedy ministrowie socjalistyczni przekonali p. Zdziechowskiego, że PPS **nie pozwoli na dalsze krzywdzenie urzędników**, p. minister skarbu popadł znowu w głębokie milczenie, puszczając tylko od czasu do czasu balony próbne w formie „podatku pogłównego" itp. rozpaczliwych projektów.

W końcu marca Związek parlamentarny socjalistów polskich (ZPPS) i Centralny Komitet wykonawczy (CKW) postawiły milczącemu i bezradnemu ministrowi skarbu **terminy** do rozwinięcia swego programu, a równocześnie wystąpiły z własnym **programem zrównoważenia budżetu, ożywienia życia gospodarczego w kraju i zatrudnienia bezrobotnych.**

P. Zdziechowski, który wyzyskiwał nieobecność premjera w zimie i na wiosnę, musiał wreszcie wystąpić z programem. Niebylejaki jest to program, mający być podstawą rządu **koalicyjnego**, w którym zasiadali i **socjaliści** polscy!

P. Zdziechowski okazał się „technikiem" podobnym do tych postaci z pod ciemnej gwiazdy, które „drą z żywego i umarłego"... P. minister **ograbia po kolei najbiedniejszych z biednych:** inwalidów wojennych, emerytów, urzędników, młodzież uczącą się, światło ubogich ludzi, wyrzuca na bruk 25 tysięcy kolejarzy za jednym zamachem, podwyższa podatki pośrednie i nie chce podwyższyć tegorocznej sumy podatku majątkowego!

„Budżetem bogatych ludzi" nazwał ten budżet jeden z towarzyszów, a jabym dodał „przeciwko ludziom ubogim"...

Aby zaś tę nędzną „technikę" finansową podlatać, minister skarbu prosi o przyznanie mu do 1 lipca jeszcze 81 miljonów bilonu na pokrycie deficytu budżetowego!

W zamian za ten horendalny, antysocjalny budżet, godny „Lewiatana" i eksporterów chowających przed skarbem państwa waluty zagraniczne, p. minister obiecuje krajowi specjalną instytucję: „kontrolorów budżetu", rodzaj olbrzymiego stada szarych gęsi, rządzących się w biurach każdego ministra, wojewody, starosty, w każdym magazynie monopolu, w salinach i fabrykach państwowych. Dla pocieszenia nas wobec tego zalewu „rewizorów z Petersburga", podkomendnych p. ministra, projekt nakazuje: „kontrolor nie może otrzymać od władzy, względnie przedsiębiorstwa, przy którem jest ustanowiony, żadnych świadczeń ani jakichkolwiek korzyści"... Ale od kogo innego takie „korzyści" będzie mógł otrzymywać? Albo taki projekt p. ministra: że do czerwca 1927 r. nikt nie może być przyjęty do służby w administracji, ani w przedsiębiorstwach państwowych!

Heroizm p. Zdziechowskiego w obdzieraniu najuboższych, a oszczędzaniu ludzi zamożnych należy — podziwiać...

Program p. ministra skarbu podziałał na koalicję, jak **bomba dynamitowa**. CKW i ZPPS uchwaliły wczoraj jednogłośnie wycofać swoich ministrów z rządu; **PPS wystąpiła z koalicji.** Stoi ona twardo przy swoim programie gospodarczym i politycznym i jest bogatsza o kilka nauk, z których pierwsza, żeby **narodowej demokracji nie dawać teki ministra skarbu.**

PPS rzuca na szalę projekt realny **zrównoważenia budżetu i dania pracy bezrobotnym, ożywienia przemysłu i rolnictwa**, za pomocą kredytów ubezpieczonych i uniknięcia przez to katastrofy gospodarczej.

Równolegle z tem PPS walczy o swoje żądania polityczne: **o politykę liczenia się z żądaniami mniejszości narodowych, o zaniechanie prześladowań i ucisku wobec nich, o powrót do armji marszałka Piłsudskiego, o reorganizację administracji i armji w kierunku ich sprawności i wszelkie możliwej oszczędności, o ściganie szkodników państwowych i nadużyć władzy, o bezwzględne tępienie złodziejstw i malwersacji popełnianych na państwie i jego majątku.**

Rząd koalicyjny padł wskutek projektów ministra skarbu, ale sprawa ratowania państwa od katastrofy nie upadła. Jest ona dzisiaj na pierwszym punkcie życia publicznego.

Przesilenie w stanie chronicznym

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 22 kwietnia.

W dniu dzisiejszym prasa warszawska żywo komentuje wczorajsze „załatwienie" kryzysu przez p. prezydenta Rzeczypospolitej. Dzienniki lewicowe, demokratyczne jasno przedstawiają, **że kryzys właśnie przez tego rodzaju załatwienie sprawy wszedł w stadjum chroniczne.** Natomiast dzienniki chjeńsko-piastowe, w szczególności zaś oficjalny organ Witosa „Echo Warszawskie", przypuszczają **generalny atak do PPS**, a jednocześnie z niezwykłą energją bronią obecnego gabinetu p. Skrzyńskiego, co tembardziej podkreśla charakter tego gabinetu, jako **reakcyjny, chjeno-piastowy.**

Gabinet tymczasowy — potem chjeno-piastowy

W kuluarach sejmowych, w kołach bardzo blisko związanych z Witosem, obiegają informacje, że Witosowcy zamierzają gabinet ten **utrzymać w przeciągu dwóch tygodni, później zaś opracować program rządowy na wzór dawnego chjeno-piasta.** Naczelnym punktem tego programu byłoby **zniesienie ustaw socjalnych**, ewentualnie **zawieszenie ich**, oraz dalekoidące **masowe redukcje**, w szczególności zaś przeprowadzenie **redukcji wśród kolejarzy**, a to w myśl wskazań Zdziechowskiego, to znaczy **18—20 tysięcy ludzi.**

ZMIANA KALENDARZA BUDŻETOWEGO

Koła piastowcowe zabiegają o to, ażeby termin uchwalenia budżetu ustalić od 1 lipca do 30 czerwca. Tego rodzaju przesunięcie terminu uchwalenia budżetu jest **sprzeczne z konstytucją**, piastowcom jednak chodzi o to, aby **móc się jak najdłużej utrzymać u steru**, czego zdaniem ich będzie można dokonać tylko przy prowizorjach budżetowych.

NIEDOSZŁA DEPUTACJA DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

W dniu wczorajszym Stronnictwo chłopskie (gr. Dąbskiego) zwróciło się do lewicowych klubów sejmowych z propozycją, aby wysłano **wspólną delegację do prezydenta Rzeczypospolitej.** Zadaniem tej delegacji miało być wskazanie prezydentowi **niebezpieczeństwa, na jakie zostanie narażone państwo przez utrzymanie rządu kadłubowego.** Jak się Wasz korespondent dowiaduje, kluby sejmowe do tego wniosku odnoszą się **krytycznie.** Wobec tego, tego rodzaju delegacja **nie dojdzie do skutku.**

KONFERENCJE STRONNICTW LEWICOWYCH

W dalszym ciągu konferencyj z klubami lewicowemi, których inicjatywę podjęła PPS, odbyła się dzisiaj ponowna konferencja ze Stronnictwem chłopskiem.

Konferencje ZPPS z klubami lewicowemi mają na celu możliwe **skupienie wszystkich sił demokratycznych w Polsce** na gruncie konieczności przeciwstawienia się próbom rządów reakcyjnych, utrwalenia demokratycznej republiki oraz przeprowadzenia reform społecznych i naprawy stosunków finansowych i gospodarczych.

Dymisja tow. Hausnera

Tow. poseł inż. Artur Hausner, podsekretarz stanu w ministerstwie robót publicznych, złożył **dziś swą dymisję.**

Co marszałek Piłsudski mówił w Belwederze?

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 22 kwietnia.

Wczoraj o godzinie 6'30 wieczorem przybył do Belwederu marszałek Piłsudski, zaproszony przez prezydenta Rzeczypospolitej jeszcze przed kilku dniami. — O wizycie jego otrzymał korespondent Wasz następujące informacje:

Dla uniknięcia fałszywych plotek i przypuszczeń z pobytu marszałka Piłsudskiego w Belwederze, oświadcza marszałek, że rozmowy, które miały miejsce, **nie dotyczyły w żadnym stopniu kryzysu gabinetowego.** Toczyły się one zgodnie z zaproszeniem p. prezydenta jeszcze w niedzielę, dokoła próby **opracowania nowej ustawy o najwyższych władzach wojskowych**, oraz interpretacji konstytucji w związku z uprawnieniami prezydenta Rzeczypospolitej w stosunku do wojska i obrony państwa. Rozmowy były prowadzone w tej materji z p. prezydentem, z p. Aleksandrem Skrzyńskim, oraz z generałem Żeligowskim. Premjer Skrzyński przed końcem konferencji opuścił Belweder. Marszałek Piłsudski, odkładając wyjaśnienie swego stanowiska, które zajął w sprawie organizacji najwyższych władz wojskowych, podał jedynie do wiadomości prasy, że w zakończeniu rozmowy wyraził swoją **zupełną nieufność w możliwość szybkiego załatwienia w Sejmie nowej ustawy.** Dalej zaznaczył, **że nie będzie w stanie prowadzić żadnej poważnej rozmowy o swej pracy w wojsku bez wycofania z Sejmu ustawy p. Sikorskiego o najwyższych władzach wojskowych.** Wreszcie dodał, że **ostrzega p. prezydenta przed użyciem gen. Sikorskiego w pracy czy to w centralnych instytucjach wojskowych**, czy to — jak już słyszał — na stanowisku ministra spraw wewnętrznych.

—ooo—

Święto 1 Maja

Polska Partja Socjalistyczna do ludu pracującego miast i wsi!

Towarzysze! Towarzyszki!

W dniach nędzy, w dniach bezrobocia obchodzić będziemy w tym roku nasze święto. Straszliwy kryzys gospodarczy ogarnął Polskę, głód i brak pracy ujął klasę robotniczą w swoje bezlitosne kleszcze. Wielu już traci nadzieję. Wielu już nie widzi przed sobą jaśniejszej przyszłości. Opadają bezsilnie ręce umęczone w walce, w zmaganiu się z losem.

A jednak wyjście jest!

Kryzys gospodarczy istnieje w całej Europie. Oznacza to chorobę śmiertelną starego ustroju, **CHOROBĘ ŚMIERTELNĄ KAPITALIZMU.** Wyjście wskazuje ludowi nasza idea, nasz program, nasz codzienny trud.

Wyjście prawdziwe, wyjście pełne i zwycięskie — to **SOCJALIZM I WALKA KLASY ROBOTNICZEJ O REFORMY, PROWADZĄCE DO SOCJALIZMU.**

ROBOTNICY! ROBOTNICE!

W dniu 1 Maja powiemy wobec całej Polski i całego świata, że **nie ustaniemy w boju, aż nowe jutro przyjdzie dla ludzkości,** aż na miejscu społeczeństwa wyzysku i krzywdy zbudujemy **społeczeństwo wolnych ludzi pracy,** aż na polskiej ziemi dźwigniemy — w bratniej rodzinie ludów świata —

POLSKA REPUBLIKĘ SOCJALISTYCZNĄ.

Droga przed nami leży pełna trudów i walk. Gromadzi swe siły reakcja kapitalistyczna i obszarnicza; rośnie propaganda faszystów i monarchistów. **Reakcja zagraża 8-godzinnemu dniowi pracy i ubezpieczeniom społecznym.** Reakcja myśli o obaleniu ustroju republikańskiego. **Reakcja chce odebrać ludowi powszechne i równe prawo głosowania.** Klasy posiadające swoją polityką skarbową i gospodarczą wywołują stan coraz okropniejszy, zamęt coraz gorszy.

W dniu 1 Maja staniemy w obronie

ZDOBYCZY SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH KLASY ROBOTNICZEJ.

W dniu 1 Maja wystąpimy głośno przeciwko **REAKCJI, PRZECIWKO FASZYZMOWI, PRZECIWKO MONARCHISTOM.**

W dniu 1 Maja staniemy wszyscy w mieście i na wsi w obronie

SPRAWIEDLIWEJ REFORMY ROLNEJ DLA SŁUŻBY FOLWARCZNEJ, DLA BEZROLNYCH I DLA MAŁOROLNYCH WŁOŚCIAN.

CHŁOPI MAŁOROLNI!

Zdobyć możecie lepszą dolę tylko solidarną walką **RAMIĘ W RAMIĘ Z ROBOTNIKAMI MIAST I WSI.**

Czekacie na prawdziwą reformę rolną? Możecie ją osiągnąć tylko przez gruntowną zmianę ustroju społecznego — tylko w łączności z robotnikami miejskimi.

Chłop i robotnik w jednym szeregu, pod wspólnym sztandarem czerwonym — to siła, której nie zmoże nikt.

W dniu 1 Maja przyłączcie się do wielkiego święta pracy.

PRACOWNICY UMYSŁOWI! URZĘDNICY I PRACOWNICY PAŃSTWOWI!

Nikt nie stanął w obronie Waszych słusznych praw oprócz Polskiej Partji Socjalistycznej. **Reakcja chce zwalić na was, jak i na cały lud pracujący, wszystkie ciężary swojej obłudnej i kłamliwej t. zw. sanacji.** My walczymy o sprawę wszystkich pokrzywdzonych. My walczymy o światło w tym kraju, o powszechną kulturę i lepszy byt dla wszystkich ludzi pracy.

1-szy **MAJA I WASZEM WINIEN BYĆ ŚWIĘTEM!**

INWALIDZI I EMERYCI!

Stronnictwa klas posiadających w swoim budżecie chcą wam odebrać nawet tę niedostateczną pomoc, którą wam dzisiaj państwo daje! Na waszej nędzy nieszczęsnej chcą robić swoje nieludzkie oszczędności!

1-go MAJA WYRAŹCIE SWĄ SOLIDARNOŚĆ Z KLASĄ ROBOTNICZĄ, WALCZĄCĄ POD SZTANDAREM PPS.

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI!

W dniu 1 Maja ustanie praca. W dniu 1 Maja setki tysięcy pospieszą na nasze wiece, wezmą udział w naszych pochodach w całym kraju. Wzgardą odpowiedzcie na wezwania komunistów jawnych i ukrytych, służalców Moskwy sowieckiej, którzy wam jako raj przedstawiają państwo, gdzie niema śladu socjalizmu, gdzie panują wszystkie te klęski, co i przy kapitaliźmie, — głód i bezrobocie i drożyzna — nawet w większych rozmiarach, a rządzi wszechwładnie knut komisarski. Odrzućcie obłudne umizgi komunistów, którzy was chcą oddać w niewolę Rosji sowieckiej!

TOWARZYSZE! ROBOTNICY!

W dniu 1 Maja polski lud pracujący walczy o **TRWAŁY POKÓJ I SOLIDARNOŚĆ MIĘDZYNARODOWĄ.** Wyciąga on dłoń do robotników wszystkich krajów i do ludów mniejszości narodowych, zamieszkujących nasze Państwo.

CHCEMY DLA NICH RÓWNYCH PRAW I PEŁNI SWOBÓD!

CHCEMY DLA NICH SWOBODY ROZWOJU KULTURY I JĘZYKA!

CHCEMY DLA UKRAIŃCÓW I BIAŁORUSINÓW AUTONOMJI TERYTORJALNEJ!

PRECZ Z UCISKIEM! PRECZ Z WALKAMI NARODOWOŚCIOWEMI!

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI!

Po upadku rządu urzędniczego Wł. Grabskiego, w obliczu katastrofalnej sytuacji gospodarczej, partja nasza weszła do rządu koalicyjnego, aby zrobić próbę skłonienia stronnictw burżuazyjnych do koniecznej naprawy stosunków. Walczyliśmy w tym rządzie o **interesy mas pracujących,** jak walczymy o nie zawsze i wszędzie, na każdym posterunku. W tym rządzie my jedni występowaliśmy z inicjatywą pożytecznych reform. Ale reakcja na każdym kroku przeszkadzała naprawie i wreszcie wystąpiła z prowokującemi, podyktowanemi przez kapitalistów i obszarników projektami Zdziechowskiego, za któremi stała większość tego rządu.

Wystąpiliśmy więc z tego rządu — aby walczyć o zwołanie **NOWEGO SEJMU I O RZĄD ROBOTNICZO-WŁOŚCIAŃSKI.**

1-go Maja lud pracujący z całą siłą wypowie się **za nowemi wyborami i za rządem, który utrwali demokrację,** ściągnie podatki z klas posiadających, złamie drożyznę, da pracę bezrobotnym, ziemię bezrolnym i małorolnym, położy kres nadużyciom i złodziejstwom!

Do walki o rząd, co rozpocznie dzieło społecznej przebudowy, ocali niepodległość i kulturę Polski!

Dzień 1 Maja niech będzie **potężną, imponującą, wspaniałą manifestacją żądań pracy i jej siły.**

Pracy, chleba i władzy dla ludu pracującego! Wolności i oświaty!

Niech żyje Socjalizm!

Niech żyje Polska Partja Socjalistyczna!

Niech żyje międzynarodowa solidarność proletarjatu!

Niech żyje 1-szy Maj!

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

W sobotę dnia 24 kwietnia o godzinie 7 wieczorem w sali przy ul. Dunajewskiego 5 II p.

tow. poseł Kazimierz Czapiński

wygłosi

ODCZYT

pod tytułem

Komunizm współczesny

Treść: Bolszewizm rosyjski, jego źródła i istota. Jego historja i teorje. III Międzynarodówka i jej rola. Rozłam na ostatnim zjeździe rosyjskich bolszewików. Obecna sytuacja w Rosji. Bolszewizm a Polska. Komunizm a socjalizm.

Wstęp 50 gr., akademicki 20 gr., dla członków wstęp wolny. Dla bezrobotnych wstęp wolny. Stawcie się licznie!

PRZECŁAW SMOLIK

„Jednoróg"

I.

W całej europejskiej sztuce daje się dziś odczuć moment uspokojenia, a może nawet chwilowego wyczerpania. Po obejmującym ostatnie półtora dziesiątka lat okresie rewolucyjnego wrzenia w europejskiej sztuce, po okresie burzenia naturalistycznych kanonów i dróg, po okresie powstawania prawie co dnia, jak grzyby po deszczu, istotnie czy pozornie rewolucyjnych programów i kierunków (jak futuryzm, kubizm, neoimpresjonizm, formizm, prymitywizm, ekspresjonizm itp.), po okresie wyładowania palnych materjałów, które nagromadziły się w burzliwej psychice kilku ostatnich pokoleń twórców (od lat ostatecznego triumfu impresjonizmu w europejskiej sztuce), widocznie nadszedł teraz czas na spokojną rewizję przebytej w karkołomnych skokach drogi, czas przyjrzenia się zdobyczom i chłodnej rozwagi, czas krytyki, a nawet cichego cofania się wstecz, aż do wyniosłych baszt klasycyzmu, ze zbyt daleko wysuniętych i z tego względu niebezpiecznych, a może już z góry niewiele rokujących nadziei na trwałe powodzenie placówek. Próbowano niemożliwości, ażeby ostatecznie, jak dotąd, osiągnąć pełniejszą i głębszą świadomość i poczucie środków i możliwości, ażeby rozszerzyć i pogłębić pojęcie formy w sztuce, ażeby zdobyć większą swobodę twórczą przez rozszerzenie pojęcia natury i rzeczywistości i stosunku do niej sztuki i artysty.

Jest już dziś rzeczą niewątpliwą, że to wulkaniczne wrzenie w europejskiej twórczości artystycznej, którego świadkami byliśmy, przyniosło sztuce szereg zdobyczy, kórych ważność ocenić się da dopiero w perspektywie czasu i po gruntownej rewizji panujących jeszcze dotąd w teorji i historji sztuki oficjalnych pojęć i kanonów. Wystarczy tylko przejrzeć twórczość z okresu lat przed burzą, niektórych z wielkich współczesnych malarzy francuskich, którzy poszli odważnie z prądem, i porównać ją następnie z ich twórczością obecną, ażeby się przekonać, jak wiele mu dało to gruntowne przewartościowanie i przeoranie wszyst kich środków i możliwości formalnych. Ich forma dzisiejsza, — po dysjekcji kubistycznej, — nabrała niebywałej plastyczności i rzetelności, a futuryzm lub ekspresjonizm rozpętał ich odwagę i wyobraźnię, tak że ich obrazy są dziś szczeremi malarskiemi rewelacjami wewnętrznego życia, rytmu serca i duszy, a nie konwencjonalnemi „kawałkami" lepiej lub gorzej podpatrzonej natury.

Ciszy jednak, która zapanowała obecnie w europejskiej sztuce, nie należy wcale uważać za równoznaczną z martwotą. Jest to zapewne wstępny okres nowej epoki, może epoki rozkwitu, o ile fermentujące w Europie dziś coraz silniej życie wytworzy dla tej nowej epoki w sztuce odpowiednią glebę.

I polska twórczość nie pozostała ślepą i głuchą wobec przelatującej przez europejską sztukę burzy. Na powojennych wystawach naszych oglądaliśmy już sporo dzieł polskich futurystów, kubistów, ekspresjonistów itp.

Czy ta, tylko co, przebrzmiała burza pozostawiła i polskiej sztuce dziś coś więcej nad wspomnienie? Niewątpliwie. Ożywiła wybitnie twórczość polską i związała ją nowemi i silnemi węzłami z twórczością europejską. Już to samo uznać trzeba za rezultat wysokiej cenności. A choć burza ta nie wydała dotąd w sztuce polskiej twórców na miarę wielką, **podniosła jednak wybitnie ogólny poziom** twórczości **przez postawienie przed nią szeregu zagadnień i postulatów formalnych,** nie znajdujących u nas jeszcze do niedawna należytego zrozumienia i respektu. I dziś już w polskiem malarstwie i polskiej rzeźbie coraz mniej się na szczęście poetyzuje i opowiada, i coraz też rzadziej widuje się na wystawach naszych malowane bajeczki dla dorosłych dzieci, a za to coraz częściej ogląda się istotnie **malarskie i rzeźbiarskie zagadnienia, po malarsku i rzeźbiarsku, a nie po literacku rozwiązywane.** Trzeba przyznać, że znaczny wyłom w tym kierunku uczynił był już w swoim czasie impresjonizm polski. **Lecz dopiero nowej sztuce, stawiającej zagadnienie formy bezwzględnej na pierwszem miejscu, nielatwe to zadanie wypadnie ostatecznie dopełnić.** Droga, na którą sztuka polska od lat kilku odważnie wkroczyła, wymaga nietylko od artysty ale i od widza i krytyka zupełnie innego, niż dawne, **nastawienia oczów i umysłu.** Dlatego to zapewne nowa sztuka nieliczną jeszcze ma w Polsce publiczność. Miejmy nadzieję że i to się wkrótce zmieni na lepsze.

Międzynarodówka socjalistyczna o stosunku do Kominternu

Jak już pisaliśmy, wniosek Niezależnej Partji Pracy angielskiej, by Socjalistyczna Międzynarodówka Robotnicza porozumiała się z Międzynarodówką komunistyczną w sprawie utworzenia ogólnej międzynarodówki, został odrzucony przez egzekutywę Międzynarodówki socjalistycznej 247 głosami przeciw 3.

Podstawą do dyskusji był umotowany wniosek NPP, odmowna odpowiedź Labour Party, a nadto memorjał sekretarjatu Międzynarodówki. Ponieważ wniosek NPP i odpowiedź Labour Party były już ogłoszone, przeto postanowiła egzekutywa opublikować także **memorjał sekretarjatu Międzynarodówki**. Brzmi on tak:

Codziennie na nowo przejawia się zjawisko budzące grozę, że olbrzymią ilość energji niszczą organizacje robotnicze na wzajemną walkę, zamiast użyć ją przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, kapitalizmowi i imperjalizmowi. Samo przez się zrozumiałe, że każdy, komu leży na sercu bojowość proletarjatu pełen jest nietylko pragnień i życzeń zjednoczenia ruchu robotniczego, ale nadto ustawicznie jak najpoważniej będzie badał możliwości, jakie stale zmieniająca się sytuacja dziejowa nastręcza dla urzeczywistnienia tego najważniejszego zadania.

To pragnienie jedności szczególnie uroczyście obwieścił kongres hamburski, na którym założono międzynarodówkę; w statutach jej pomieszczono osobne wezwanie do jedności.

Z tego pragnienia jedności pochodzi też projekt Niezależnej Partji Pracy angielskiej, aby egzekutywa Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej zaproponowała egzekutywie trzeciej międzynarodówki wspólną konferencję celem wyjaśnienia możliwości utworzenia ogólnej międzynarodówki".

Rozszerzona egzekutywa międzynarodówki komunistycznej odrzuciła z miejsca projekt NPP a tem samem egzekutywa Międzynarodówki socjalistycznej ma właściwie tylko stwierdzić, że droga zaproponowana przez NPP okazała się w praktyce jako całkowicie beznadziejna.

Podzielamy zdanie NPP, że rozwój przeciwieństw w rosyjskiej partji komunistycznej i w międzynarodówce komunistycznej ma ogromne znaczenie i wymaga jak najdokładniejszej obserwacji. Jednakże wniosek NPP, że z przeciwieństw tych już dziś mogą wyniknąć jakiekolwiek praktyczne przesłanki zbliżenia międzynarodówki komunistycznej do socjalistycznej, nie został żadną miarą usprawiedliwiony przez fakty.

Jesteśmy przekonani, że istotny bieg rozwoju robotników idących za międzynarodówką komunistyczną, coraz bardziej będzie prowadził ich do świadomości, **że zakończenie walki, rozbijającej siły klasy robotniczej**, walki którą prowadzi międzynarodówka komunistyczna przeciw partjom robotniczym i związkom zawodowym we wszystkich krajach, **leży w żywotnym interesie całego ruchu robotniczego.**

Jesteśmy przekonani, że także i w Rosji nadejdzie dzień, w którym znajdzie kres szalony system, iż jedna jedyna partja ma w swych rękach wyłączny monopol działalności politycznej i środkami dyktatorskiemi gnębi partje socjalistyczne.

Dopiero gdy partje socjalistyczne będą mogły rozwijać w Unji sowieckiej swą działalność polityczną na podstawie swobody przekonań robotników uświadomionych klasowo, nie narażając się na akty terroru, dopiero wtedy nadejdzie chwila, kiedy dyskusja nad problemami wielkich przeciwieństw zasad i taktyki proletarjatu, będzie mogła się rozpocząć z jakimś widokiem powodzenia.

Najpewniejszą rękojmią atoli, że będzie położony kres okropnemu marnowaniu sił klasy robotniczej skutkiem rozłamów, jest stały i nieomylny rozwój Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej. Im silniejszą będzie ona, tem bliższym jest dzień, w którym proletarjat świata będzie znowu zjednoczony w jednej ogólnej Międzynarodówce.

KOMISJA MNIEJSZOŚCIOWA MIĘDZYNARODÓWKI

Egzekutywa Międzynarodówki socjalistycznej przekazała stałej komisji mniejszościowej **kwestje sporne pomiędzy partjami socjalistycznemi w Czechosłowacji** do rozpatrzenia.

Komisja mniejszościowa odbyła posiedzenie 13 bm. w Zurychu i postanowiła zażądać od partyj socjalistycznych w Czechosłowacji określonych propozycyj i materjałów. Po ich otrzymaniu zbierze się komisja 6 czerwca br. **w Dreźnie** na posiedzenie, celem rozpoczęcia rzeczowych obrad nad kwestjami spornemi.

UWAGI

Jak się bronią zdemaskowani na kłamstwie

Przygwoździliśmy kłamliwą odpowiedź „Głosu Narodu“ na nasz artykuł p. t. „Złote berło dla Częstochowy“.

Na wytknięte temu pismu kłamstwa **organ chadecki nie ma argumentów**, więc chroni się za... stosy listów, rzekomo nadchodzących do redakcji, a podzielających jej „oburzenie“

Pisze tedy:

„W związku z naszym artykułem o napaści „Naprzodu“ na kult Matki Boskiej Częstochowskiej, otrzymaliśmy szereg pism, wyrażających głębokie oburzenie pod adresem socjalistycznego dziennika. Nie mogąc ich z braku miejsca zamieścić, konstatujemy żywy odruch katolickiego społeczeństwa na bezczelne wystąpienie „Naprzodu“.

Otóż istnieją następujące możliwości.

Albo takie listy są **tak samo nieprawdziwe, jak kłamliwą była cała polemika „Głosu Narodu“** i co najwyżej chce „Głos Narodu“ tą drogą zachęcić kogoś do listownego solidaryzowania się z nim...

Albo „Głos Narodu“ w tym wypadku nie kłamie, więc wchodzić tu mogą w grę, bądź ludzie, **którzy nie czytali naszego artykułu i szli za kłamliwym tekstem chadeckiego pisma**, bądź czytali i mimo to solidaryzują się z „Głosem Narodu“...

Pierwsi byliby jak ślepi, wyrokujący o kolorach, drudzy byliby zwolennikami krętactwa chadeckiego organu. Lepiej niech „Głos Narodu“ w dalszym ciągu zachowa te „listy“... w swojej teczce.

LISTY Z KRAJU

Wadowice, 15 kwietnia.

Ożywienie działalności organizacyjnej. — Sprawy zawodowe i polityczne. — Akcja przeciw bezrobociu w przemyśle metalowym. — Walka piekarzy przeciw zerwaniu umowy, zawartej z majstrami piekarskimi. — Bezradność i bierność władz wobec drożyzny. — Zjazd TSL. w Wadowicach.

Jak zapowiedziano poprzednio, Komitet miejscowy zebrał się do odbudowania tutejszego ruchu robotniczego. Po walnem zebraniu PPS, stworzono Radę zawodową dla Wadowic i okolicy, — zorganizowano robotników w „druciarni“, którą **zmuszono do respektowania ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.** To samo zrobiono z p. Figą, właścicielem tartaku w Kleczy, który zmuszał robotników do **10-godzinnego dnia pracy.** Zajęto się robotnikami budowlanymi, spowodowano konferencje z władzami i budowniczymi, gdzie ustalono, że w pierwszym rzędzie muszą być zatrudnieni miejscowi **bezrobotni i to nic nie posiadający.**

Na konferencji dnia 13 kwietnia 1926 r. poruszono również **sprawę płac** i walkę z bezrobociem, domagając się stworzenia w tym celu specjalnej komisji.

Jak ruch, to ruch, — powiedzieli również piekarze i masarze i razem **z ruchem dolara chcieli ruszać ceny.** Z początku opinja zareagowała, jednak masarze i piekarze ograniczyli się w sprzedaży pieczywa, a zwłaszcza mięsa i w dniu 13 kwietnia br. magistrat pozwolił na zwyżkę cen, a to 3 grosze na kilu chleba i 10 groszy na kilu mięsa. Jest źle, że magistrat zamiast budować własną piekarnię i rzeźnię, aby w ten sposób można skutecznie walczyć z drożyzną, a przytem zatrudnić masę bezrobotnych, łamie sobie głowę ze starostą nad **powiększeniem policji (?),** a takie sprawy, jak drożyzna, walka z bezrobociem, chce się załatwić „nakazami“. — Nie dość, że piekarzom i masarzom udało się — dzięki bezradności i bierności władz — uzyskać **zwyżkę cen**, zuchwali majstrowie zerwali z piekarzami robotnikami zawartą **umowę, tak, że grozi strajk piekarzy w Wadowicach.**

Wkońcu należy wspomnieć o zjeździe oświatowym T. S. L., który się odbył w „Sokole“ 14 kwietnia br., na który zaproszono również przedstawicieli organizacyj robotniczych. Poza „hucznemi“ odezwami i plakatami zainteresowania nie było. — W dyskusji nad sprawozdaniem i przedstawioną rezolucją zabrał głos tow. Papla, który zaznaczył, że nie ulega wątpliwości, że T. S. L. wiele dla oświaty i budowy Polski zrobiło i zrobi, jeśli pójdzie po linji budowy **szkół zawodowych**, z których wychowujemy i przysposobimy nowych gospodarzy państwa, których nam brak. Na poruszoną sprawę **święta 3-go Maja** odpowiedział, że należy budować Polskę **przy pracy**, a mniej przy **hucznych obchodach** narodowych. Wkońcu oświadczył, że jeśli praca T. S. L. pójdzie po myśli wyzwolenia Polski z pod ucisku gospodarczego, to na poparcie robotniczych organizacyj oświatowych zawsze może liczyć.

Oświata jest godną poparcia, lecz obawiamy się, że jest to tylko „**heca**“ **agitacyjno-przedwyborcza piastowców**, którzy „urabiają“ powiat takiemi zjazdami oraz swemi odezwami do chłopów, że oni wraz z p. Witosem mogą jedynie lud i Polskę zbawić.

—ooo—

Harklowa, 17 kwietnia.

SZYKANOWANIE TUR W HARKLOWEJ

We wsi Harklowa (pow. Jasło) powstał w u. r. obok oddziału związku górników oddział TUR'a, który zjednoczył wszystką młodzież wsi. Fakt ten mocno zaniepokoił miejscowego **księdza, kierownika szkoły i pana organistę**, którzy stanowią miejscową „**arystokrację**“ i sprawują rząd dusz. Trójka ta zaczęła szukać sposobów rozbicia organizacji robotniczej, a przedewszystkiem TUR'a. Wreszcie wykombinowali: **Przyszła im z pomocą rada szkolna powiatowa w Jaśle, która okólnikiem L. 85** z dnia 2-go stycznia br. zakazała oddziałowi TUR'a i zw. górników **odbywać zgromadzenia i ćwiczenia chóru oraz koła amatorskiego, w jedynej we wsi sali gminnej, w której jednocześnie** mieści się chwilowo szkoła. Zakaz ten miejscowi matadorzy prawicowi motywowali tem, że **zgromadzenia zanieczyszczają (?) salę.**

Tłumaczenie to nie wytrzymuje krytyki, gdyż **TUR i zw. górników opłaca kobietę**, która robi porządki po każdem zebraniu. W sprawie tej zainteresowane organizacje zwróciły się pismem z dnia 23 stycznia do rady szkolnej powiatowej z prośbą o cofnięcie zakazu. Na pismo zw. górników i TUR rada szkolna **nie raczyła nawet odpowiedzieć!** Dopiero na osobistą interwencję tow. Bociana, sekretarza Zw. górników w kuratorjum okręgu w Krakowie oraz na interwencję u inspektora szkolnego w Jaśle, rada szkolna przesłała następującą ciekawą odpowiedź:

Załatwiając prośbę z dnia 7 kwietnia 1926, L. 119/26, rada szkolna powiatowa zezwala niniejszym na odbywanie co pewien czas zgromadzenia przez członków oddziału w Harklowej w sali gminnej, mieszczącej obecnie szkołę, oraz Oddziałowi TUR'a w Harklowej na odbywanie wykładów i ćwiczeń chóru, oraz koła amatorskiego, **pod warunkiem, że wykłady te i zebrania członków będą miały charakter czysto oświatowy bez jakichkolwiek ubocznych celów politycznych itp.**

Warunek, aby TUR lub Zw. górników nie odbywał zebrań o „jakichkolwiek ubocznych celach politycznych“, **jest śmieszny**, bo rada szkolna nie będzie — przypuszczamy — wysyłała swego cenzora na zebrania oprócz cenzora policjanta z ramienia starostwa. Wreszcie **rada nie jest powołaną do kwalifikowania tendencji przemówień lub odczytów TUR'a, który rządzi się swoim statutem**, zatwierdzonym przez wyższe władze, aniżeli rada szkolna.

Możeby kuratorjum szkolne pouczyło tych panów z rady szkolnej w Jaśle, że to nie należy do kompetencji rady, lecz starostwa.

Musimy tu nadmienić, że wogóle zakaz wydany przez radę był bezprawiem, albowiem w chwili, gdy gmina oddawała salę na szkołę, to wyraźnie zastrzegła sobie, że w sali tej **będą się odbywały zebrania i posiedzenia wszelkich stowarzyszeń**, działających na terenie gminy.

Musimy również zwrócić uwagę kierownikowi szkoły w Harklowej, aby wyżej trzymał kaganek oświaty, aniżeli kaganek swych prawicowych politykierskich zachcianek — w dodatku niemądrych.

Kto wnosi rozstrój do armji polskiej?

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 22 kwietnia.

Na wniesioną 31 marca w Senacie interpelację grup prawicowych w sprawie znanych wystąpień marszałka Piłsudskiego wystosował minister spraw wojskowych gen. Żeligowski następującą odpowiedź pisemną:

Minister Żeligowski stwierdza, że wystąpienia publiczne kilku generałów to fakt odosobniony, — który niema nic wspólnego z ogólnym nastrojem w wojsku i że wszelkie obawy co do wartości moralnych armji, są całkowite płonne. Wojsko jest najzupełniej zdrowe. Jedynie u wyższych władz wojskowych daje się zauważyć niezadowolenie, a winne są temu czynniki polityczne, które nie zdołały dotychczas zorganizować naczelnych władz obrony państwa. Stanowimy pod tym względem smutny wyjątek, niema bowiem dziś państwa w Europie, któreby dla tej pierwszorzędnej sprawy w ten lub inny sposób nie znalazło rozwiązania. Przy niezorganizowanych władzach naczelnych ministrem spraw wojskowych nie może być osoba cywilna, gdyż przypadałyby jej w udziale sprawy czysto wojskowe, rola zaś generała, sprowadzona na to stanowisko, jest dwuznaczna, szukanie bowiem większości na gruncie parlamentarnym jest równoznaczne z wyzbywaniem się cech żołnierza. Nasze stronnictwa nie doceniają powyższego momentu, mówiąc wciąż o apolityczności ministra spr. wojskowych, ale świadomie lub nieświadomie ściągają go do gry politycznej.

Stworzyliśmy typ generała polityka, typ żołnierza, oklaskiwanego przez drugich. Jest to równoznaczne z marnowaniem generałów i demoralizowaniem korpusu oficerskiego, gdyż prostolinijny duch wojskowy nie jest dostosowany do takich wahań. Dalszą winę widzi minister w niezdrowem ustosunkowaniu się pewnych czynników politycznych do osoby marszałka Piłsudskiego. W okresie najbardziej intensywnych działań wojennych marszałek Piłsudski, jako wódz naczelny, był napastowany z bezprzykładną zaciętością i z odrzuceniem wszelkich skrupułów. Stworzono smutny precedens bezkarnego szargania czci ludzką. Po skończeniu zwycięskiej wojny, poczynając od roku 1923, wytworzyła się sytuacja fałszywa: z jednej strony stwierdzano nawet oficjalnie, że powrót marszałka Piłsudskiego do czynnej pracy w wojsku jest konieczny, z drugiej strony jednak nie uczyniono nic, ażeby ten powrót umożliwić.

Poruszywszy historję ostrych słów marszałka, skierowanych przeciw austrjackiemu sztabowi i oświadczenie marszałka, że krytyka nie dotyczyła ogółu oficerów, pochodzących z byłego sztabu generalnego austrjackiego, minister stwierdza, że wydany przez niego rozkaz, oświetlający tę sprawę okazał się wystarczającem zadośćuczynieniem dla 11 generałów, a 4 oficerów, którzy wnieśli w międzyczasie skargę do sądu przed ogłoszeniem wyjaśnienia ministra, skargę tę cofnęli. Tylko dwóch generałów: Stanisław Haller i Szeptycki wstąpili na niedopuszczalną dla oficera w służbie czynnej drogę publicznej samoobrony, ogłaszając w prasie swoje listy otwarte.

W zakończeniu minister wyraża ubolewanie, że interpelacja została ujęta w formę uwłaczającą godności ministra spraw wojskowych i poniżającą jego autorytet, co nie jest pożyteczne z punktu widzenia wojskowego.

Ruch kolejarski

W SPRAWIE ZDEMOBILIZOWANYCH BYŁYCH KOLEJARZY, POZOSTAJĄCYCH BEZ PRACY

W dniu 17 kwietnia br. przyjęci zostali przez ministra pracy tow. Ziemięckiego przedstawiciele Związku Zawodowego Kolejarzy (ZZK) wiceprezes Buczek, członek WW. Wojewoda i Rymaszewski, którzy wręczyli tow. ministrowi obszerny memorjał w sprawie b. nieetatowych pracowników kolejowych, którzy po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej, nie są przyjmowani z powrotem na kolej i pozostają bez pracy i środków do życia. Delegacja szczegółowo przedstawiła tow. ministrowi rozpaczliwe położenie wspomnianych byłych pracowników, którzy nie otrzymali żadnych odpraw z kolei i równocześnie są pozbawieni zasiłków przyznanych dla bezrobotnych. Wśród pracowników tych wielu służyło w charakterze ochotników w wojsku polskiem w latach 1918—1920. Delegacja wyraziła w imieniu ZZK prośbę o objęcie zdemobilizowanych b. pracowników kolejowych zasiłkami z Funduszu Bezrobocia. Tow. minister Ziemięcki przychylnie potraktował postulaty delegacji, wskazał na pewne trudności ustawowe, jednak oświadczyły, że postara się sprawę przychylnie załatwić, zaznaczając, iż została ona we właściwym czasie zgłoszona przez ZZK. Stosowny wniosek opracowuje się w ministerstwie pracy, na jego polecenie.

Równocześnie ZZK rozesłał memorjał w odpisie do ministrów wojska, kolei i skarbu.

RUCH ORGANIZACYJNY W OKRĘGU KRAKOWSKIM

Dnia 10 kwietnia odbyło się ogólne zgromadzenie w Szczakowej. Referował przewodniczący Z. O. kol. Chudzik. Tegosamego dnia odbyło się jednocześnie zebranie w Trzebini, gdzie referował czł. Z. O. kol. Świerkosz. Dnia 11 kwietnia odbył się cały szereg zebrań w okręgu. I tak w Dębicy referował członek Z. O. Nodzeński, w Chabówce referował czł. Z. O. kol. Wilkoń, w Stróżach referował czł. Z. O. kol. Biernat a w Zebrzydowicach i Pruchnej referował członek Zarządu głównego kol. Packan.

Dnia 11 kwietnia odbył się węzłowy wiec pracowników działu drogowego w Krakowie. Referowali czł. Zarządu głównego kol. Wojewoda i Mastek. Tegoż dnia odbyła się dalsza konferencja okręgowa delegatów sekcji konduktorów ZZK. na której przewodniczył kol. Bator. Na powyższych zebraniach zapadły uchwały, między innemi solidaryzowanie się ogółu pracowników kolejowych ze stanowiskiem WW. ZZK i oświadczeniem, że ogół kolejarzy jest zdecydowany bronić się przed zakusami reakcji na ich prawa i pobory.

Dnia 13 kwietnia odbyły się dwa zgromadzenia ogólne pracowników kolejowych w Tarnowie, na których byli obecni kol. Bator z ramienia WW. i kol. Świerkosz z ramienia Z. O. W tymsamym dniu odbyło się ogólne zgromadzenie w Krakowie-Płaszowie, na którem referowali członkowie Z. O. kol. Nodzeński i Chudzik. Tak w Tarnowie jak w Podgórzu zapadły uchwały analogiczne jak w innych miejscowościach.

KOLEJARZE W OBRONIE SWYCH PRAW

Związek zawodowy kolejarzy zwołał dnia 18 b. m. w domu ZZK w Krakowie ogólne zgromadzenie kolejarzy Krakowa i okolicy. Po zagajeniu przez kol. Mucka, zabrał głos kol. Bator, który w treściwym wywodzie ujął obecną sytuację prac kolejowych i całej klasy pracującej, zaznaczając, że co do postulatów kolejarzy wyłoniły się dwa projekty.

Jeden znany projekt prawicy, który zamierza odebrać kolejarzom uzyskane do tej pory zdobycze socjalne, drugi projekt PPS, który przeciwstawia się projektowi prawicy. Projekt ten jednak został przez ministra skarbu odrzucony. Sytuacja jednem słowem jest bardzo groźna, a zapowiedziana redukcja kolejarzy w liczbie 18.000 przez p. ministra Chądzyńskiego jest tego najlepszym dowodem.

W ożywionej dyskusji przemawiało 15 mówców.

Charakterystycznem było wypowiedzenie się jednego z mężów zaufania PZK, który oświadczył zebranym, że czy wydział główny PZK będzie chciał, czy nie, to ogół przejdzie nad niemi do porządku i w obronie nabytych praw, wystąpi do wspólnej walki z. ZZK. Na rodziny po zabitych, bezrobotnych w Stryju w dniu 31 marca br. zebrano doraźnie kwotę 36 złotych i 40 groszy. W końcu uchwalono następującą rezolucję, którą przesłano telegraficznie do WW ZZK Warszawa:

Zebrani pracownicy kolejowi stacji Kraków i okolicy w dniu 18 kwietnia br. uchwalają:

1) W obronie postulatów ekonomicznych i praw kolejarzy, na wezwanie Centrali wraz z całą klasą pracującą przystąpić do strejku.

2) Uchwalają wstrzymać się solidarnie od pracy w dniu 1-go Maja br. z wyjątkiem tych pracowników, którzy są potrzebni do utrzymania ruchu.

Przegląd społeczny

Z ORGANIZACJI PRACOWNIKÓW UŻYTECZN. PUBLICZNEJ W KRAKOWIE

W ubiegłym tygodniu odbyły się zebrania pracowników elektrowni, gazowni i wodociągu, na których zarząd Związku informował członków o wynikach pertraktacji, prowadzonych między Związkiem a prezydjum miasta o zawarcie umowy zbiorowej i wprowadzenie jednolitych regulaminów pracy i zaopatrzeń emerytalnych.)

Powolne tempo załatwiania tej sprawy wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie wśród pracowników zakładów miejskich. W wielu wypadkach robotnicy nie mogą doczekać się zrealizowania drobnych nawet przyrzeczeń. Ze strony prezydjum miasta obiecano zarządzić cofnięcie krzywdzących robotników postanowień, dyrektorzy zakładów jednak robią swoje dalej. Przykład: gazownia; dyr. Seifert ściąga zasiłek chorobowy z poborów miesięcznych, robi to w dalszym ciągu, zasłaniając się nieotrzymaniem „ukazu" prezydjalnego polecającego zaprzestanie tego. Robotnikom wbrew ich woli ściągnął datki na „linkę", nie uważa natomiast za swój obowiązek postarać się o pieniądze na wypłacenie poborów w terminie, pensje wypłacono tam w kwietniu dopiero po świętach! Z rozważania i omawiania tych przykrych spraw i wyraźnej niechęci usunięcia ich, przekonują się robotnicy, że jedynie ich zdecydowane stanowisko organizacyjne, może skłonić czynniki magistrackie do szybszego załatwienia postulatów robotniczych.

W uchwalonych rezolucjach dali tedy wyraz swej gotowości użycia dla poparcia swych postulatów takich argumentów, które potrafią naocznie przekonać zarząd miasta i dyrektorów miejskich zakładów, że robotnicy swych żądań lekceważyć i załatwienie ich w nieskończoność odwlekać nie pozwolą.

Sekcja elektrowni miejskiej przeprowadziła wybory nowego zarządu. Wybrani zostali towarzysze: przewodniczący Trębacz Józef, Puchalski Władysław zastępca, Droździewicz, Frisz, Gertner, Gondek, Janociński, Klerat, Strojek, Szklarski, Wanke, Wiecheć, Wilkoszewski. Na zebraniach tych wybrano także delegatów na I zjazd Związku, który się odbędzie w dniach 2, 3 i 4 maja w Warszawie.

STARA METODA CHADECKICH ROZBIJACZY

Dowiadujemy się od zorganizowanych pracowników umysłowych, że grupa jednostek wyrzuconych za destrukcyjną robotę ze związku zawodowego urzędników prywatnych, rozrzuca kłamliwe odezwy, w których stara się działać na szkodę klasowego ruchu zawodowego pośród pracowników umysłowych.

Nie wątpimy że zdrowa część społeczeństwa nie da się obałamucić typowym dla chadeckich agitatorów frazesom i opowie się solidarnie po stronie najstarszej i ogólnie szanowanej placówki zawodowej inteligencji pracującej.

Wiadomości polityczne

O KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ

Odpowiadając w Izbie gmin na zapytania w sprawie konferencji rozbrojeniowej, Chamberlain oświadczył, że konferencja ta w każdym razie zostanie zwołana. Rosja odmówiła udziału w konferencji, jeżeli zbierze się ona w Szwajcarji. Odpowiedź Rosji utrzymana jest w tonie niegrzecznym i nieprzychylnym dla celów zakreślonych przez Ligę narodów. Dotychczas nie zdołano załatwić nieporozumień istniejących między Rosją a Szwajcarją, niemożliwem zaś jest, aby Liga narodów przenosiła siedzibę konferencji poza Szwajcarję dlatego tylko, że jakieś państwo jest z Szwajcarją w zatargu dyplomatycznym.

O POROZUMIENIE W SPRAWIE MOSSULU

„Daily Mail" dowiaduje się, że turecki minister spraw zagranicznych wręczył ambasadorowi angielskiemu turecki kontrakt projektów dotyczący nowych propozycyj angielskich. W Angorze panuje nastrój optymistyczny, porozumienie uważa się za prawdopodobne.

GWAŁTY FASZYSTÓW W MEDJOLANIE

Z Medjolanu donoszą: Cenzura zabroniła gazetom pisać o gwałtach, dokonywanych przez faszystów w różnych miastach Włoch po zamachu na Mussoliniego. W Medjolanie faszyści zaatakowali m. innemi siedzibę centrali związków zawodowych, przyczem pobili i ciężko poranili sekretarzy tow. Bensiego i Azimontiego. Faszyści obsadzili biura centrali i oddali klucze policji. Dotychczas policja oczywiście niczego nie przedsięwzięła niczego przeciw sprawcom napadu, ale nawet nie zwróciła kluczy prawnym właścicielom lokalu.

ARESZTOWANIA W RUMUNJI

Na zarządzenie ministra dla spraw Bessarabji została w Bessarabji wzbroniona wszelka propaganda partyj opozycyjnych. Przewodniczący bessarabgo okręgu partji chłopskiej, Halippa, został aresztowany wraz z b. posłem Cazaclin'em i odtransportowany do Kiszyniewa. W Braila żandarmerja (siguranza) zaaresztowała szereg przywódców socjalistycznych pod zarzutem komunizmu. Aresztowania te są zemstą rządu za zawarcie przez socjalistów związku wyborczego z partją chłopską. Avarescu, nieposiadając żadnych sympatyj w kraju, oraz minister spraw wewnętrznych Goga, przywódca faszystów, usiłują w drodze aresztowań zastraszyć ludność przed wyborami do parlamentu.

Z dnia

Trzej zbóje

Jeden zbój zamordował prezydenta Narutowicza.

Drugi zbój zamordował Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Trzeci zbój zamordował Huberta Lindego.

Zdawałoby się człowiekowi, którego sumienie nie zatraciło zdolności rozróżniania między złem a dobrem, że zbój to zbój, że wszyscy trzej zbóje są jednako zbrodniarzami.

Ale narodowa demokracja ma etykę zgoła inną, swoją własną, niezgodną z piątem przykazaniem. Endecja powiada zatem:

Eligjusz Niewiadomski nie jest zbójem, lecz bohaterem, nie jest zbrodniarzem, lecz świętym — bo zamordował prezydenta Rzeczypospolitej wybranego przeciw głosom narodowej demokracji.

Muraszko nie jest zbójem lecz patriotą, — bo zamordował dwóch komunistów.

Trzmielowski natomiast jest zbrodniarzem, — bo zamordował narodowego demokratę.

Tak więc narodowa demokracja klasyfikuje zbójów wedle ich przynależności partyjnej: endeckich zbójów mianuje bohaterami, patriotami, świętymi, — a tylko w ocenie zbója nienależącego do obozu endeckiego zgadza się narodowa demokracja z ludźmi uczciwymi, uważając go za zbrodniarza.

Etyka ludożerców.

Łańcuch prasowy Naprzodu

Na wezwanie tow. Górkiewicza składam na fundusz prasowy „Naprzodu" 5 zł. i wzywam kol. **Helmeckiego Stefana, Borowańskiego Gustawa** do złożenia takiej kwoty i wyznaczenia następców.
Gadomski Władysław (Nowy Sącz).

Wezwany przez tow. Cz. Górkiewicza składam na fundusz prasowy „Naprzodu" 5 zł. i wzywam tow. **Józefa Potoczka i Stefana Szlachcica** do złożenia takiejsamej kwoty i wyznaczenia następców.
Mrozowski Władysław (N. Sącz).

Na wezwanie tow. Matkowskiego składam na fundusz prasowy „Naprzodu" zł. 5 i wyznaczam **Jana Jodłowskiego**, dyrektora Spółdzielni w Starym Sączu do złożenia takiejsamej kwoty i wyznaczenia następcy. **Bujas Stanisław** (N. Sącz).

Wezwany składam na fundusz prasowy zł. 5.
Ladenberger Józef (Nowy Sącz).

Na wezwanie składam na fundusz prasowy Naprzodu 5 zł., proszę o złożenie takiej kwoty **Deckera Leopolda**, członka zarządu ZZK, **Władysława Majewskiego, Leśniowskiego Antoniego, Adama Maślanika, Lenartowicza Bolesława, Fürsta Roberta, Hoffmana Józefa, Świerza Zygmunta, Ligęzę Antoniego**. Również proszę o złożenie podwójnej sumy **Józefa Brzezińskiego**, restauratora ZZK.
Pólmis Stanisław (Nowy Sącz).

Wezwany przez p. Józefa Ajbuszyca w Trzebini składam 5 zł. na fundusz prasowy „Naprzodu" i wzywam do złożenia takiejsamej kwoty p. **Lewingera** z Rafinerji nafty w Trzebini.
Dr. J. Fischler.

Składam na fundusz prasowy zł. 5
Dr. Merz.

Z ruchu socjalistycznego

ZGROMADZENIE NA WARSZAWSKIEM I W PRĄDNIKU CZERWONYM

W niedzielę 18 bm. o godz. 4 popoł. odbyło się zgromadzenie PPS **na Warszawskiem**. O sytuacji politycznej, bezrobociu i święcie majowem referowali tow. **A. Ciołkosz i Zygmunt Gross**. Przemówieniem przewodniczącego zgromadzenia tow. Makary, uchwalenie rezolucji i okrzykiem na cześć PPS zamknięto zgromadzenie.

O 6 wiecz. odbyło się zgromadzenie w sali gminnej **w Prądniku czerwonym**. Referowali tow. **Z. Gross i A. Ciołkosz**, przemawiał nadto tow. Kuczara. Uchwalono przedłożoną rezolucję i okrzykiem „niech żyje 1 maj" zamknięto zgromadzenie.

Rezolucje przyjęte jednomyślnie, mają następujące brzmienia:

Zgromadzeni robotnicy domagają się pracy i chleba dla bezrobotnych; domagają się zmniejszenia wydatków na wojsko i administrację; wyrażają pełne zaufanie klubowi parlamentarnemu PPS i uchwalają w masowym obchodzie 1 maja zamanifestować solidarność z klasą robotniczą całego świata.

TUR W KRZESZOWICACH

W niedzielę 18 bm. przedpołudniem w sali gminnej w Krzeszowicach odbyło się zgromadzenie organizacyjne oddziału TUR. Zagaił i przewodniczył tow. Paweł Pilch. O zadaniach i celach TUR wygłosił referat tow Roman Szymański z Krakowa. Wywody tow. Szymańskiego poparł tow. Pilch, poczem jednomyślnie uchwalono założyć oddział TUR i wybrano zarząd w następującym składzie: Pilch Paweł przewodniczący, Martynek Jan sekretarz, Hanzlik Bronisław skarbnik, Zwiasówna Anna, Mirocki Włodzimierz, Główka Jan i Lorenz Piotr. Do komisji rewizyjnej weszli: Piecuch Franciszek, Winkler Leon i Wałek Stanisław. Do oddziału TUR zapisało się na miejscu 35 osób, w czem większość stanowi młodzież robotnicza, co tu należy podkreślić.

Ze sportu

ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „LEGJA" W KRAKOWIE. Regulamin majowego biegu na przełaj. 1. Nazwa: Doroczny Ogólno-polski Majowy Bieg na przełaj urządzany staraniem Sekcji Lekko-atletycznej Robotniczego Klubu Sportowego „Legja" w Krakowie. 2. Termin: Pierwsza niedziela maja 1926 roku (2 maja). 3. Trasa: Około 5 km. start i meta w Parku Sportowym R. K. S. „Legja". 4. Udział w Biegu: brać mogą wszyscy obywatele Państwa Polskiego tak zrzeszeni jak niezrzeszeni. 5. Wpisowe: 50 gr. od zawodnika, płatne za zgłoszeniem. Termin zgłoszeń, które nadsyłać należy pod adresem: M. Osiek, Kremerowska 4. (sklep) do 29 bm. włącznie. 6. Drużyny: Równocześnie z konkurencją jednostkową odbywa się konkurencja drużynowa. Kluby, rejestrowane w P. Z. L. A. zgłaszają drużyny złożone z 3 biegaczy (bez wyszczególnienia nazwisk). Za każdą zgłoszoną drużynę wpłaca się dodatkowo (oprócz należytości za start indywidualny) 1 zł. 7. Zbiórka Zawodników: o godz. 10 i pół w Parku Sportowym R. K. S. „Legja" przy Alei 3-go Maja. O godz. 11 odczytuje starter listę zawodników i rozdaje numery startowe. Nieobecni przy odczytaniu listy zawodników nie będą dopuszczeni do startu. 8. Start: O godz. 12 w południe. 9. Nagrody: Przy 20 startujących zawodnikach trzech pierwszych otrzymuje żetony, za każdą dalszą (pełną) dziesiątkę o jeden żeton więcej. Przy dwóch startujących drużynach pierwsza dostaje dyplom, za każdą dalszą (pełną) dwójkę o jeden dyplom więcej. Za pierwszą drużynę uważa się tą która uzyska najmniejszą liczbę punktów. 10. Przepisy: obowiązują przepisy i Regulamin P. Z. L. A.

OTWARCIE WPISÓW DO SEKCJI WIOŚLARSKIEJ AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W KRAKOWIE. Z dniem 10 bm. zostały otwarte wpisy do Sekcji Wioślarskiej A. Z. S. w Krakowie, które się przyjmuje i udziela wszelkich informacyj w sekretarjacie Sekcji (dom własny, ul. Kościuszki 12, dawniej ul. Zwierzyniecka 48) codziennie w godzinach dyżurowych tj. od godz. 7 do 8 wiecz. Wkładki członkowskie w bieżącym sezonie wynoszą: dla słuchaczy wyższych uczelni oraz dla młodzieży szkół średnich 3 i 2 zł. miesięcznie, dla innych zł. 6. Nowi członkowie opłacają prócz tego wpisowe: pierwsza kategorja zł. 5, druga zł. 10. Ponadto wszyscy członkowie Sekcji wpłacają jednorazową wkładkę do ogólnego A. Z. S. w wysokości zł. 2 rocznie (wpisowe 2 zł.). Po dokonanym już częściowo remoncie łodzi i urządzeń przystaniowych został ruch wioślarski otwarty. Treningi osad regatowych odbywają się pod kierunkiem doświadczonych trenerów - amatorów; wyjazdy szkolne, naukę wiosłowania i wycieczki prowadzić będą wytrawni instruktorzy.

JUTRZENKA I—MAKKABI I rozegrają rewanżowe zawody o mistrzostwo klasy A w niedzielę 25 kwietnia o godz. 4'45 na boisku KS Jutrzenka. Tego samego dnia o godz. 11 przedpołudniem rozegrane zostaną zawody między Jutrzenką II a Makkabi II o mistrzostwo klasy B również na boisku KS Jutrzenka. Mecz ten zostanie poprzedzony zawodami dwóch drużyn B-klasowych KS Urania i KS Krakowianka o mistrzostwo klasy B. o godz. 9 przedpołudniem.

KS TRZEBINIA—KS URANIA rozegrają zawody o mistrzostwo klasy B w niedzielę dnia 25 kwietnia na boisku 20 p. p. Początek zawodów o godz. 4 popołudniu. Poprzedzą główne spotkanie Krowodrza II—Urania II o godzinie 2'30 popołudniu.

CRACOVIA—WAWEL. W niedzielę dnia 24-go kwietnia o godzinie 3'30 popołudniu na boisku Cracovii odbędą się zawody o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego. Poprzedza o godzinie 2 zawody o mistrzostwo rezerw Cracovia II—Wawel II.

KRONIKA

Kraków, 23 kwietnia.

„PLANY SANACYJNE SKARBU". Wykład pod powyższym tytułem wygłosi dr. Adolf Gross w Kollegjum wykładów naukowych, Rynek gł. 39 — w sobotę 24 kwietnia. Prelegent przedstawi przyczyny kryzysu gospodarczego, poda krytycznej ocenie środki sanacji, oraz wyjaśni decydujące znaczenie zaufania i psychiki społeczeństwa. Początek wykładu o godz. 7 wieczorem.

WIEC URZĘDNIKÓW ADMINISTRACYJNYCH Dnia 25 kwietnia o godzinie 10 rano odbędzie się w sali Tow. rolniczego, pl. Szczepański 8, wiec urzędników administracyjnych z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum, 3) projekt ustawy uposażeniowej, 4) wnioski i interpelacje. Z uwagi na ważność obrad Komitet organizacyjny wiecu uprasza wszystkich urzędników administracyjnych o jak najliczniejsze jawienie się.

XXIII WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOW. KOLONIJ WAKACYJNYCH UCZNIÓW GIMNAZJÓW M. KRAKOWA odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Dra Wład. Ekierta w niedzielę 25 bm. o godz. 11 przed południem w gimn. IV (przy ul. Krupniczej, I piętro). — Na porządku dziennym między innemi będzie sprawozdanie Wydziału za rok 1925. Referat prof. Kocha: „O kolonji wakacyjnej Towarzystwa w Porębie Wielkiej". Wybór nowych członków Wydziału. — W braku kompletu odbędzie się następne Walne Zebranie w 1—2 godzin później.

NA CELE WALKI Z GRUŹLICĄ sprzedawane będą nierozkupione w „dniach przeciwgruźliczych" paczki z czekoladą i bonami na fanty do najbliższej niedzieli w szeregu sklepów, których właściciele podjęli się tej akcji. Wykaz tych sklepów będzie ogłoszony, jak również miejsce i czas odbioru wygranych fantów.

W ZWIĄZKU ZAWODOWYM URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH (Sławkowska 6, I piętro) odbędzie się w piątek 23 bm. o godzinie 7 wieczorem odczyt adw. dra Pelzlinga na temat „Ochrona lokatorów". Wstęp dla członków wolny. Goście mile widziani.

ZWIĄZEK ZAWODOWY URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH (Sławkowska 6, I piętro) przyjmuje dodatkowo wpisy na kursa stenografji polskiej, buchalterji, pisania na maszynie oraz prawa wekslowego jeszcze do 27 bm. Członkowie bezrobotni korzystać będą z kursów bezpłatnie, zaś członkowie pracujący za skromną opłatą.

ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW zawiadamia, że z powodów natury technicznej walne zgromadzenie zwołane na 24 bm. nie odbędzie się. O terminie zawiadomi wydział ponownie.

JUBILEUSZ 75-LECIA TOWARZYSTWA BIBLJOTEKI SŁUCHACZY PRAWA U. J. W KRAKOWIE. W dniu 10 maja br. obchodzi Tow. Bibl. Słuch. Prawa UJ. uroczysty jubileusz 75-lecia swego istnienia. Obywatelski komitet honorowy zbierze się w dniu 23 bm. o godz. 6 popołudniu w sali posiedzeń Senatu UJ. W programie uroczystości przewidziana jest msza w kościele św. Anny, poświęcenie nowego lokalu T-wa, uroczysta akademja w auli, uroczyste posiedzenie Zarządu z udziałem b. członków i władz Towarzystwa, oraz raut w sali Starego Teatru. Z okazji jubileuszu odbędą się odczyty prof. Dra Wł. L. Jaworskiego, rektora U. St. Batorego w Wilnie prof. Marjana Zdziechowskiego, oraz prof. U. J. ks. Michalskiego na najbardziej dzisiaj aktualne tematy. Z okazji jubileuszu rozpisało Towarzystwo konkurs na pracę naukową. Wszyscy byli członkowie władz T-wa proszeni są o pisemne podanie swych adresów pod adresem: Towarzystwo Bibl. Słuch. Prawa, Kraków, ulica Gołębia l. 20.

PRACODAWCA, KTÓRY ZAMIAST PŁACIĆ, BIJE. Przedsiębiorca wydobywania piasku Paweł Nowak w Podgórzu przyjął w ubiegły wtorek do pracy 59-letniego Józefa Ligęzę, obiecując mu aż 5 złotych tygodniowej zapłaty. Ligęza przepracował do niedzieli, a wtedy Wójcik dał mu 2 złote i odprawił go. Wczoraj we czwartek Ligęza przyszedł upomnieć się o resztkę, wtedy Wójcik wciągnął go kuchni, pobił do krwi i wyrzucił za drzwi. Pobity Ligęza nie może nawet udać się o pomoc do Kasy chorych, gdyż Wójcik nie zgłosił go. — Żadny pracodawca i żadne stosunki. Czy odpowiednie władze nie zajęłyby się p. Wójcikiem?

BIEDACY W MIEŚCIE MOGĄ NIE PALIĆ. — Z tego założenia wychodzi widocznie monopol tytoniowy, który zarządził, aby tytoń krajany (dawniej po 10, obecnie po 13 groszy) nie był sprzedawany w miastach, a tylko na wsi. Stosownie do tego zarządzenia trafikanci w miastach już od kilku tygodni nie otrzymują tego tytoniu. Skąd zarząd monopolu ma prawo dyktować, co kto może palić?

Podwyższenie cen pieczywa i zapowiedź magistratu dalszej zwyżki

Magistrat zasłania się komisją do badania cen

Magistrat po wysłuchaniu opinji komisji do badania cen, ustanowionej na podstawie rozporządzenia Rady ministrów z 10 lutego br. **ustanowił nową podwyżkę cen na pieczywo z mocą obowiązującą od dnia 23 bm. Za 1 bułkę zwykłą o wadze 4 i pół dkg. 4 gr., za wiedeńską i rożek o wadze 3 i pół dkg. 4 gr., 1 kg. chleba żytniego jasnego 46 gr., 1 kg. chleba żytniego ciemnego 40 gr. z tem, że na wypadek utrzymania się cen mąki żytniej na dotychczasowym poziomie, obowiązywać będzie od dnia 26 bm. cena za 1 kg. chleba żytniego jasnego 48 groszy.**

W sklepach spożywczych (poza piekarniami) wolno doliczać do ceny 1 kg. chleba 2 grosze więcej, a na 3 bułkach 1 grosza więcej.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 10.000 zł. lub jednej z tych kar.

* * *

Powyższy komunikat magistratu jest klasycznym dowodem, jak wadliwe jest **rozporządzenie Rady ministrów o ustanowieniu komisji do badania cen.** W komisji takiej zasiadają **panowie-młynarze**, którzy przecież

WSZELKIEMI SPOSOBAMI BRONIĄ SWOJEJ KIESZENI.

Również taka komisja nie może się opierać na danych statystycznych magistratu, które są zawsze niedokładne. Członkowie komisji z grona konsumentów **winni przeprowadzić kontrolę kalkulacji przedstawionych przez magistrat**

NA PODSTAWIE WŁASNYCH SPOSTRZEŻEŃ,

a wtedy **przekonają się, że nie trzeba tak szybko ulegać piekarzom i razem z nimi idącemu magistratowi.**

ŻĄDAMY SKALKULOWANIA PONOWNEGO CEN MĄKI

i ustanowienia faktycznego cennika na pieczywo, nie opartego na fałszywych przesłankach. Cena mąki raz się podnosi, raz spada. Ale przecież

PIEKARZE MAJĄ ZAPASY TAŃSZEJ MĄKI,

która im wystarcza na czas spadku złotego. Ilekroć jednak złoty spada choćby na jeden dzień, wtedy

PIEKARZE ROBIĄ ALARM

i przy pomocy magistratu **uzyskują podwyżkę cen pieczywa. Tak dalej być nie może.**

PREZYDJUM MAGISTRATU PONOSI WIELKĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ

za tolerowanie orgji paskarskiej piekarzy. Ludność Krakowa domaga się

TAŃSZEGO CHLEBA.

Żądamy, aby prezydjum miasta wglądnęło w sprawę lichwy piekarzy. Podobno doniesieni za lichwę piekarze, albo zupełnie

NIE ZOSTALI UKARANI PRZEZ MAGISTRAT,

albo otrzymali tak niskie kary, że uragą to sprawiedliwości. **Żądamy ogłoszenia kar na piekarzy,** którzy sprzedawali pieczywo nie według przepisanej wagi. **Niech się nie wstydzi magistrat, że karze lichwę w Krakowie.**

Komisja do badania cen

Na mocy rozporządzenia Rady ministrów z dnia 10 lutego br., powołał magistrat do życia komisję do badania cen, która rozpoczęła w dniu wczorajszym swoją działalność, ustalając ceny chleba na przyszły okres. Po długich pertraktacjach z przedstawicielami piekarzy, którzy starali się przekonać magistrat i przedstawicieli konsumentów, że poniosą duże straty z powodu wysokiej ceny mąki i małej wydajności tejże, załatwiono sprawę w ten sposób, że od dziś, tj. piątku, będzie kosztował do soboty włącznie 1 kg. chleba z mąki 65%, a więc białego 46 gr., zaś o ile ceny mąki nie spadną, od poniedziałku 26 bm. 48 gr.

Przedstawiciele konsumentów zmuszeni byli zgodzić się na podwyżkę, gdyż wobec **znacznej podwyżki cen mąki żytniej**, która z tutejszych młynów, przy rzekomym 60% przemiale wynosi 47—48 gr., zaś poznańska 49 i pół do 50 gr. w sprzedaży hurtownej, piekarze oświadczali, że nie mogą zakupywać mąki i tem samem z braku tejże wypiekać chleba. Aby zabezpieczyć ludność Krakowa w tak niezbędny artykuł, jak chleb w dostatecznej ilości, postawił tow. Kluczka wniosek na przeprowadzenie kontroli przez organa magistratu, czy wypiek chleba w poszczególnych piekarniach odpowiadać będzie zapotrzebowaniu. Wniosek ten został **uchwalony** tak, że piekarze nie mogą odciągać się z wypiekiem, aby korzystać z następnych zwyżek.

Pieczywo białe pozostać ma **w tejsamej cenie**, jednak z tą różnicą, że bułki będą o 5 gr. lżejsze.

Już na pierwszem posiedzeniu komisji okazało się, że jest ona fikcją, ponieważ rozpoczyna i kończy swoje działanie na piekarzach, gdyż młynarze, opierający się na dolarowej kalkulacji ceny zboża, są dla komisji mniej dostępni, zaś producent rolny, który stanowi źródło całej kalkulacji podstawowej, jest dla niej nienaruszalny, gdyż nie podpada pod ustawę o lichwie i spekulacji. Jeżeli komisja ta ma nadal istnieć, a nie być **parawanem dla stałej podwyżki cen**, to zmuszona będzie na swojem najbliższem pełnem posiedzeniu zająć stanowisko wobec cen zbożowych i postawić odpowiednie wnioski do rządu. O ile okaże się, że komisja nie ma możności wpłynąć na wstrzymanie dalszych podwyżek cen, to **przedstawiciele spółdzielni robotniczych zgłoszą swoje wystąpienie.**

W końcu zaznaczamy, iż najlepszym regulatorem cen chleba w Krakowie będzie rozszerzenie wypieku przez magistrat, które powinno nastąpić w jaknajszybszem tempie.

—ooo—

W sprawie nadużyć w DOK Kraków delegowano prokuraturę, sąd i DOK Przemyśl

W związku z nadużyciami w D. O. K. Kraków, z powodu których targnął się na swoje życie kpt. Remer, adjutant generała Kulińskiego, min. spraw wojskowych, przychylając się do żądania obrońcy por. Lejczaka adw. dra Woźniakowskiego, **wyłączył z urzędu krak. prokuraturę wojskową, sąd wojskowy w Krakowie i D. O. K. Kraków od prowadzenia dalszego śledztwa.** Równocześnie min. spraw wojskowych zarządził, **aby całkowite dochodzenia w tej sprawie prowadziła prokuratura wojskowa w Przemyślu, przemyski sąd wojskowy i D. O. K. Przemyśl.**

—ooo—

ARESZTOWANIA. Organa policyjne aresztowały Jana Stosa, lat 22, z Krakowa, pod zarzutem kradzieży większej ilości drobiu na szkodę Zakładu Braci Albertów w Dębnikach. Za wspólnikami jego dochodzenia w toku. Aresztowanego odstawiono do sądu. — Za kradzież garderoby, wartości 300 złotych z mieszkania na szkodę Salomei Tennenbaum, kupcowej, zamieszkałej w Krakowie, ul. św. Sebastjana 27, aresztowano Horwat Annę, lat 32 i Wolną Marję, lat 38, cyganki przebywające na przedmieściu Krakowa — Rydlówce.

TRANSPORT ZŁOCZYŃCÓW PRZEZ KRAKÓW. Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym pociągiem z Piotrkowa wieziono w jednym z wagonów III klasy, strzeżonych przez silną eskortę policyjną, głośnego bandytę Panka wraz z jego siostrą i kochanką. Wszyscy byli skuci. Trójkę tę wieziono do Łańcuta, gdzie ma się odbyć rozprawa przeciw jego szajce, która grasowała w piotrkowskim, oraz urządzała wyprawy do środkowej Małopolski. Panek został schwytany wraz z narzeczoną i siostrą w jednej ze wsi pod Piotrkowem. Panek ma na sumieniu wiele napadów rabunkowych.

Panek był wspólnikiem słynnego hersztа bandytów Panicza, zabitego podczas napadu pod Łańcutem przez włościanina Kurka.

Z OBAWY PRZED KARĄ OJCOWSKĄ UCIEKŁA Z DOMU. Mucha Jan, zamieszkały przy ul. Płaszowskiej 33, doniósł do policji, że dnia 21 bm. wydaliła się z domu jego córka Wanda, lat 15 licząca, z obawy przed karą ojcowską i nie powróciła do domu.

WŁAMANIA. Emilja Berestka, zamieszkała przy ul. Garncarskiej 33, doniosła do policji, że skradziono jej ze zamkniętego mieszkania, do którego sprawca dostał się dobranym kluczem lub wytrychem, futro męskie jasne podbite lisami, z kołnierzem kangurowym, 3 kompletne ubrania męskie, oraz walizę z bielizną męską i damską łącznej wartości około 2000 złotych. — Stanisławowi Janikowi, zamieszk. w Rynku głównym 6, skradziono ze zamkniętego mieszkania przy pomocy klucza lub wytrycha walizę z garderobą wartości 150 złotych.

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po czteromiesięcznej przerwie grany będzie na przedstawieniu popularnem po cenach do połowy zniżonych dramat Ludwika Pirandello „Żywa maska" („Henryk IV"). W roli tytułowej p. Brydziński, w innych rolach pp. Klońska, Granowska, Kijowski, Znicz, Niewiarowicz, Vorbrodt, Burnatowicz, Zbyszkowski, Rozmarynowski, Senowski. Jutro widowisko Stefana Krzywoszewskiego „Pani Chorążyna" czyli „Wielki dzień". Sztuka ta grana będzie bez przerwy przez sześć dni. W niedzielę popołudniu poraz ostatni w tym sezonie farsa francuska „Codziennie o piątej".

Z TEATRU BAGATELA. W sobotę 24 bm. zrzeszenie artystów dramatycznych w Bagateli występuje z premjerą farsy Bissona „Niespodzianki rozwodowe". Główną postać kobiecą teściowej odtwarza p. Marja Porębska, artystka scen warszawskich, inne role grają pp. Berski, Heniowski, Nowakowska, Treszczyńska, Berwald, Małecki, Generowicz.

TEATR NOWOŚCI. Dziś i w dni następne gra Zrzeszenie artystów w budynku przy ul. Rajskiej sztukę W. Bunikiewicza „Sowizdrzały" z L. Zbuckim, Olską, Krajewską, Biliżanką, Brandtem, Kostrzewskim, Stodolskim i Ujhelim w głównych rolach.

Z Polski

ZAGADKOWA ŚMIERĆ NA POSTERUNKU POLICYJNYM. Z Oświęcimia telefonują nam: W Chełmku, koło Oświęcimia, na posterunku policji państwowej zmarł przed dwoma dniami Ludwik Świątecki. Jak powszechnie twierdzą, śmierć nastąpiła skutkiem pobicia. Policja mówi, że Świątecki sam się powiesił. Komisarz policji Skalski oglądnął zwłoki i kazał Świąteckiego pochować. Opinja publiczna, wzburzona tym wypadkiem, domaga się, by sprawy nie zatajać, lecz by zajęła się nią prokuratura.

ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW. — Onegdaj dwaj wywiadowcy policji politycznej, idąc ul. Leszno w Warszawie, zauważyli dwóch osobników, którzy nieśli jakieś paczki. Zatrzymano ich i odprowadzono do policji politycznej. W trakcie badania okazało się, że jeden z zatrzymanych nazwiskiem Legiertowski Aron (pseud. Josek Kulawy) nigdzie niemeldowany, posiadał przy sobie korektę mającej ukazać się odezwy komunistycznej. Drugi z aresztowanych Kantor Abe posiadał przy sobie notatki, stwierdzające przynależność jego do partji komunistycznej. Po przedstawieniu sprawy Legiertowskiego sędziemu śledczemu wydał on orzeczenie osadzenia L. w więzieniu. Kantor pozostaje nadal w areszcie śledczym.

O WIZY PASZPORTOWE DO WŁOCH. — Ze względu na to, że w Polsce urzęduje tylko jeden włoski urząd konsularny, wydział konsularny przy poselstwie włoskiem w Warszawie ogłasza: obywatele polscy, którzy za paszportem zagranicznym wyjeżdżają do Włoch, często starają się o uzyskanie włoskiej wizy wjazdowej dopiero w konsulacie włoskim w Wiedniu. Dotychczas konsulat włoski w Wiedniu udzielał obywatelom polskim zamieszkałym stale w Polsce wizy wjazdowej na polecenie wydziału konsularnego poselstwa polskiego we Wiedniu. Obecnie konsulat włoski oświadczył, że w myśl otrzymanych przepisów musi ściśle stosować zasadę kompetencji terytorjalnych, wobec czego obywatelom polskim zamieszkałym w Polsce nie może udzielać wiz wjazdowych do Włoch. Wiz tych udzielać będzie tylko wydział konsularny poselstwa włoskiego w Warszawie.

ODPARTE OSZCZERSTWO CHADECK. „POLONJI". Przed pół rokiem zamieściła katowicka „Polonja", organ Korfantego artykuł w sprawie spółdzielni budowlanej „Osiedle" i pomiędzy innemi podniosła zarzut, że tow. poseł Biniszkiewicz działał perfidnie w tej instytucji. Tow. Biniszkiewicz zaskarżył odpowiedzialnego redaktora Chrapustę. Ostateczna rozprawa miała się odbyć w sądzie powiatowym w Katowicach w dniu 17 bm. Przed rozprawą doszło atoli do następującej ugody:

„Oskarżony odwoła oszczerstwo zamieszczone swego czasu w Polonji w dwóch dziennikach, to jest w tejże „Polonji" i „Gazecie robotniczej". Oskarżony ponosi koszta sądowe i zapłaci 30 zł. na rzecz posła Arciszewskiego na rzecz robotniczego Towarzystwa opieki nad dzieckiem".

TELEGRAMY

Komisja parlamentarna Klubu PPS

Warszawa, 22 kwietnia (Tel. wł. „Naprzodu"). Dzisiaj odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej ZPPS. Komisja **przyjęła do wiadomości** sprawozdanie prezydjum o sytuacji politycznej, a w szczególności oświadczenie, złożone przez prezydjum ZPPS w osobach tow. dra Marka i Niedziałkowskiego wobec prezydenta Rzeczypospolitej, że ZPPS w stosunku do rządu kadłubowego **przystąpi do najostrzejszej opozycji**. ZPPS za jedyne wyjście z sytuacji uważa **natychmiastowe ustąpienie obecnego rządu**.

—ooo—

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

Warszawa, 21 kwietnia (PAT). Wczoraj o godzinie 5 popołudniu Rada ministrów przystąpiła do załatwienia stojących na porządku dziennym bieżących spraw. Uchwalono projekt ustawy o **stałym podatku majątkowym**, ponadto ustawę w sprawie zatwierdzenia umowy zawartej między Rzecząpospolitą polską a Gdańskiem o zastosowaniu ceł wywozowych, przyjęto wniosek ministra spraw zagranicznych w sprawie reasumpcji uchwalonego przez Radę ministrów projektu ustawy dotyczącej przystąpienia Rzeczypospolitej do międzynarodowego biura hydrograficznego w Monaco, dalej uchwalono rozporządzenie o stosunku służbowym i uposażeniowem pracowników państwowego banku rolnego, rozporządzenie w sprawie przerachowania długów rentowych, rozporządzenie o statucie organizacyjnym ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych, oraz rozporządzenie o zniesieniu obszaru dworskiego Jurkowice w powiecie Inowrocławskim i obszaru dworskiego Nonino w powiecie Obornickim i utworzenia gmin tejsamej nazwy.

NIE BĘDZIE TANICH PASZPORTÓW DO CZECHOSŁOWACJI

Warszawa, 22 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). W dniu dzisiejszym na posiedzeniu senackiej komisji gospodarstwa społecznego zainterpelowano przedstawiciela ministerstwa przemysłu i handlu p. Doleżala w sprawie pogłosek o zamierzonej zniżce opłat za paszporty do Czechosłowacji. P. Doleżal oświadczył, że pogłoski tego rodzaju dotychczas nie posiadają żadnego uzasadnienia.

SPRAWA PRZEMYSŁU OKRĘŻNEGO

Warszawa, 22 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa na posiedzeniu w dniu dzisiejszym załatwiła w drugiem czytaniu artykuły 46—49 projektu ustawy przemysłowej, **traktujące o przemysłach okrężnych**. Komisja uznała, że przemysł okrężny odegrać może doniosłą rolę w propagandzie wytworów przemysłowych po wsiach i miasteczkach i w rozszerzeniu rynku zbytu na te wytwory. Z tego względu komisja wypowiedziała się za jak najmniejszem krępowaniem przemysłu okrężnego, przy zachowaniu przepisów ochraniających konsumenta od możliwości wyzysku. Kupców podróżujących samoistnych, zbierających osobiste i na własny rachunek zamówienia na towary, komisja nie zaliczyła do wykonujących handel okrężny. Uznano, że jest to specjalna kategorja kupców, różniąca się od agentów podróżujących, będących pracownikami jakiejś firmy. Uprawnienia więc tej kategorji kupców powinny być określone w odrębnym artykule.

ROKOWANIA Z ABD EL KRIMEM NIE RUSZAJĄ Z MIEJSCA

Udżda, 22 kwietnia (PAT). Podczas konferencji w El Ajoun delegaci Riffenów pozostali nieprzejednanymi w stosunku do klauzul wojskowych rozejmu. Delegaci francuscy i hiszpańscy pragną prowadzić dalej rokowania i usiłują skłonić Riffenów do poczynienia pewnych ustępstw. Rozpoczęto ogólne rozpatrywanie warunków politycznych, lecz tezy obu stron okazały się zbyt rozbieżnemi, aby można było rozpocząć oficjalne rokowania pokojowe z nadzieją na korzystne wyniki. Strona francusko-hiszpańska postanowiła odwołać się do opinji rządów w Paryżu i Madrycie. Przy zakończeniu konferencji Azerkane zawołał do swoich towarzyszów: „Przyjaciele, zyskujmy na czasie".

NIEJASNE POŁOŻENIE W CHINACH

Pekin, 22 kwietnia (PAT). Szef policji zawiadomił dziekana korpusu dyplomatycznego, że policja przedsięweźmie wszelkie niezbędne środki celem zabezpieczenia życia i mienia cudzoziemców. Były szef rządu Tuan-Czi-Jui przybył do Tien Tsinu. Według doniesień z Hankou Wu-Pei-Fu wyraził wobec swoich współpracowników pogląd, że bolszewizm powinien być w Chinach wykorzeniony. Konferencja celna winna się odbywać w dalszym ciągu.

Mukden, 22 kwietnia (PAT). Ogłoszono tu komunikat, który potwierdza wiadomość, że Czang Tso Lin zażądał od sowieckiego konsula generalnego w Mukdenie, aby on powiadomił rząd moskiewski o konieczności **odwołania z Pekinu ambasadora Karachana**. Krok ten motywowany jest tem, że Karachan od chwili swojego przybycia do Chin zapomocą korupcji wywoływał rozruchy studenckie, oraz dostarczył broni generałowi Fengowi, podtrzymując w ten sposób zamieszki, co stanowi nadużycie stanowiska ambasadora i pogwałcenie zwyczajów międzynarodowych.

Anglja przeciw przyznaniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów

Londyn, 22 kwietnia. (PAT) Lord Cecil oświadczył na posiedzeniu Izby lordów, że komisja dla zbadania sprawy zmiany w Radzie Ligi narodów nie będzie przedstawiała całkowicie jednolitej opinji, gdyż skład jej stanowić będą w znacznej liczbie przedstawiciele państw bardzo blisko zaangażowanych w głównym temacie narad nadzwyczajnej marcowej sesji Ligi. Faktem jest, że w łonie Zgromadzenia Ligi już od lat kilku daje się odczuć wyraźna dążność do rewizji dotychczasowej metody tworzenia składu stałych członków Rady Ligi. Dążenie to osiągnęło swój kulminacyjny punkt w wypłynięciu zdecydowanej rezolucji, żądającej przyjęcia systemu kolejności. Lord Cecil nie wątpi, że rząd brytyjski udzieli mu odpowiednich wskazówek i poleceń. Bez instrukcyj, które stanowić będą wykładnik jednolitej opinji mówca i jego kolega w rządzie Chamberlain nie chcieliby podejmować się pracy w komisji, której celem jest sprawa tej wagi, co przyszły skład Rady Ligi.

Co się tyczy instrukcyj udzielonych w swoim czasie Chamberlainowi, to rząd brytyjski podkreślił wówczas **niedopuszczalność jakichkolwiek takich zmian w składzie Rady Ligi, których przyjęcie uniemożliwiłoby przystąpienie Niemiec do Ligi lub spowodowałoby w niem zwłokę**. Takie stanowisko rządu brytyjskiego jest **nadal wytyczną jego polityki**. Rząd uznaje również **zasadę podziału stałych miejsc wyłącznie między wielkie mocarstwa**, w przeciwnym razie musiałby uważać się za zwolnionego od deklaracyj złożonych w czasie ubiegłym, a odnoszących się do sprawy składu Rady Ligi.

—ooo—

Dwa miljony ludzi w Polsce dostaną medale

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 22 kwietnia.

Dzisiaj o godzinie 11 rano rozpoczęło się posiedzenie Senatu. Po referacie sen. **Długosza**, który zapowiedział zmiany do noweli w sprawie wywozu ropy, poza obszar celny państwa, **przyjęto ustawę czekową** bez zmian.

Senator **Kiniorski** (endek) referował ustawę o **medalu pamiątkowym dla uczestników wojen o niepodległość i zabezpieczenie granic ojczyzny**. Senator **Woźnicki** stwierdził, że **rząd przewiduje wybicie dwóch miljonów tych medali**. Są oferty wykonania tych medali po 1.20 zł. za sztukę; rząd przewiduje cenę za medal 3 zł. **Różnica więc wyniosłaby 3,600.000 zł.** Senator Woźnicki domaga się, aby przywilej wykonania medali miała nie mennica, lecz należy zostawić to państwu i ogłosić konkurs. Rząd sprzeciwił się temu, gdyż chce, aby medale były już na 3 maja. Chodzą pogłoski, że medale są już wykonane i rozesłane do starostów. W głosowaniu **poprawka sen. Woźnickiego przeszła 34 głosami przeciw 33**.

Następnie senator **Osiński** referował wniosek Wyzwolenia **o zabezpieczeniu oszczędności polskiego wychodźtwa**. Komisja powzięła rezolucję, wzywającą rząd do zorganizowania banku dla wychodźtwa polskiego o kapitale rządowo-prywatnym. W głosowaniu rezolucję Senat **przyjął**.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad projektem **ustawy o opłatach stemplowych**. Po bardzo obszernej dyskusji **przystąpiono** do głosowania nad ustawą. Głosowanie w tej chwili trwa.

Przegląd gospodarczy

URZĘDOWY KURS DOLARA

Warszawa, 22 kwietnia. (PAT) Dolary 9'90—9'92—9'88.

TARGI POZNAŃSKIE.

Otwarcie tegorocznego międzynarodowego targu w Poznaniu wyznaczone zostało na dzień 2-go maja o godz. 9'30 w sali domu administracyjnego targu przy ul. Głogowskiej nr. 42.

Z SALI SĄDOWEJ

Kraków, 23 kwietnia.

RABUNEK

Przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie stawał wczoraj Antoni Sochacki, lat 29, oskarżony o to, że 11 grudnia u. r. zrabował w Łapczycy w pow. bocheńskim Józefowi Spiesznemu kurtkę, koszulę i portfel z kwotą 2 zł. 40 gr., przyczem uderzył go dwukrotnie laską w głowę i zagroził nożem. Czyn ten skwalifikowała prokuratura, jako zbrodnię rabunku z §§ 190, 192 i 194 uk. zagrożoną karą ciężkiego więzienia od 10—20 lat. Na wczorajszej rozprawie Sochacki przyznał się do kradzieży na szkodę Spiesznego, jednak zaprzeczył, jakoby groził mu nożem i uderzył laską. Poszkodowany Spieszny nie zjawił się na rozprawie. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli 12 głosami pytanie główne w kierunku zbrodni, a zatwierdzili 12 głosami pytanie ewentualne w kierunku kradzieży ze skreśleniem słów, kwalifikujących kradzież tę jako zbrodnię. Wobec tego werdyktu trybunał zasądził Sochackiego za przekroczenie kradzieży z § 460 uk. na 6 miesięcy ścisłego aresztu. Trybunałowi przewodniczył sso. Tomaszewski. oskarżał prok. Hubl, bronił z urzędu sędzia Pelczar.

HUMOR I SATYRA

ZASADY

Uboga, głodna — wreszcie
Skradła kawałek chleba:
Złodziej, złodziej, złodziej!
Skradł miljon, dał na kweście
Aż tysiąc: — Wielkie nieba!
Dobrodziej, dobrodziej!

M. Rodoć.

REPERTUAR

TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Żywa maska" (ceny zniżone).
Sobota: „Pani Chorążyna" (Wielki dzień).

TEATR NOWOŚCI

Piątek: „Sowizdrzały".
Sobota: „Sowizdrzały".

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA

W Związku zawodowym urzędników prywatnych, Sławkowska 6

Piątek, godz. 7 wieczorem: Dr. Pelzling: Nowela do ustawy o ochronie lokatorów.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

(Rynek A—B 39. Początek o godz. 7 wiecz.)

Piątek: Asyst. uniw. dr. Bohdan Kamieński: Chemja życia codziennego (z doświadczeniami).
Sobota: Red. Konst. Srokowski: Sowieckie prawo cywilne.

KINOTEATRY

Nowości: „Golgota uczciwej kobiety", 24 aktów w jednym programie.
Promień: „Nibelungi", część I, 10 aktów.
Reduta: „Chińscy korsarze".
Sztuka: „Czar walca", wielkie arcydzieło „Ufy", 10 wielkich aktów.
Uciecha: „Kobiety wschodu i zachodu", dramat miłosny w 7 aktach i „Sprzedaję kiełbaski", komedja w 2 aktach.
Wanda: „Dżentelmen od stóp do głów", Tom Mix w dramacie 7-aktowym i „Brzuch w nożu", komedja w 2 aktach.
Warszawa: „W szponach szatana", program dwugodzinny.

Sprawy partyjne

—o—

„JEDNODNIÓWKA PIERWSZOMAJOWA"

Wyszła z druku Jednodniówka PPS „1-szy Maj". Cena 25 groszy. Dla organizacyj partyjnych 20 groszy. Zamówienia kierować należy do Sekretarjatu CKW, Warszawa, Warecka 7.

Na treść tej ciekawej i urozmaiconej „Jednodniówki" składają się następujące artykuły: „Myśli o rewolucji" — Ignacego Daszyńskiego, „Walka o program naprawy" — Mieczysława Niedziałkowskiego, „1-szy Maja — a PPS" — Leona Wasilewskiego, „Krwawy 1-szy Maja 1905 r. w Warszawie" — Jana Rutkiewicza, „Jak prasa burżuazyjna zdaje sprawę z 1 Maja" (humoreska) — Stanisława Radka, „Święto Majowe w Wierchojańsku" (ze wspomnień Sybiraka) — Kazimierza Pietkiewicza, „Nowa walka o stare hasła" — Józefa Biniszkiewicza, „Wszyscy bierzmy udział w Święcie Majowem" — Dorota Kłuszyńska, „Prasa to potęga" — Jerzy Szapiro.

ROZMAITOŚCI

TARGI GDAŃSKIE

Od 24 kwietnia do 2 maja br. odbędzie się w Gdańsku polska wystawa eksportowa pod protektoratem ministerstwa przemysłu i handlu. Sfery handlowe i przemysłowe Wolnego Miasta są wybitnie zainteresowane Wystawą Polską, tem więcej, iż z racji wojny celnej polsko-niemieckiej, zmuszone są do szukania rynków zakupu w Polsce.

Ministerstwo kolei przyznało ulgi taryfowe dla zwiedzających. Zwracamy szczególną uwagę, iż dla otrzymania zniżki kolejowej w drodze powrotnej, należy wykazać się biletem pierwotnym, a więc zatrzymać go i oddać dopiero przy nabywaniu biletu powrotnego. Również dla eksponatów przyznano ulgi taryfowe w formie bezpłatnego transportu objektów wystawowych w drodze powrotnej.

Wystawa polska, organizowana przez zarząd wystawy ruchomej w Warszawie, mieścić się będzie w ramach ogólnej międzynarodowej wystawy eksportowej, pod kierownictwem zarządu Targó Gdańskich. W wystawie międzynarodowej biorą udział: Holandja, Grecja, Ameryka Środkowa i Palestyna, występujące z wystawami zbiorowemi. Zwiedzenie wystawy leży w interesie kupiectwa polskiego w celu poznania i zorjentowania się w międzynarodowym rynku wywozowym.

Otwarcie wystawy nastąpi 24 kwietnia b. r. w obecności przedstawiciela rządu polskiego. Zamknięcie wystawy 2 maja.

—ooo—

KONKURENCJA MIĘDZY BRAĆMI POWODEM ZBRODNI

Przed sądem okręgowym karnym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw kupcowi Salomonowi Lieblichowi o to, że brata swego Jakóba Lieblicha ciężko nożem poranił. Oskarżony Salomon Lieblich tłumaczył się, że działał w obronie koniecznej, gdyż Jakób Lieblich, który obok niego konkurencyjny sklep otworzył dokuczał mu wszystkiemi sposobami. W dniu zajścia napadł na niego, tak, że musiał się bronić i „mimo soboty" użyć noża przeciwko swemu bratu. — Wyniki rozprawy nie wykazały obrony koniecznej i sąd wymierzył Salomonowi Lieblichowi 4 miesiące więzienia. Sprawa ta wczoraj była ponownie rozpatrywana przez sąd apelacyjny, wskutek odwołania zasądzonego. Trybunał apelacyjny wyrok zasądzający Salomona Lieblicha zatwierdził. Bronił oskarżonego adwokat Dr. Goldblatt, poszkodowanego, który wskutek uszkodzenia przez długie tygodnie przebywał w szpitalu, zastępował przy rozprawie adwokat Dr. Bulwa.

Związki i zgromadzenia

—o—

W sprawie 1 Maja

DO KOMITETÓW PPS W MAŁOPOLSCE ZACHODNIEJ

W sprawie czerwonych goździków pierwszomajowych należy się zwracać już obecnie pod adresem: Kraków, ul. Dunajewskiego 5 II. p. Sekretarjat Komitetu obwodowego PPS (telef. 23-14).

Komitety miejscowe PPS na prowincji powinny już obecnie zgłosić na ręce sekretarjatu Komitetu obwodowego w Krakowie, zapotrzebowanie goździków, odezw, ulotek, broszur, partyjnych kartek korespondencyjnych itp., aby Komitet obwodowy mógł załatwić na czas wszystkie zamówienia.

Również we wszelkich innych sprawach dotyczących uroczystości 1 maja powinny się komitety PPS z prowincji zwracać do Komitetu obwodowego już obecnie, aby komitet miał dosyć czasu na rozpatrzenie i załatwienie spraw do niego należących.

W SPRAWIE WIECZORKÓW 1-MAJOWYCH. Organizacje robotnicze, zamierzające urządzić w dniu 1 Maja obchody, wieczorki itp. mogą zwrócić się o pomoc w opracowaniu programu do Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, Kraków, Aleja Krasińskiego 16. Tamże na składzie utwory robotnicze sceniczne, zbiory pieśni i deklamacyj i t. d.

—ooo—

ZGROMADZENIE KOLEJARZY W PODGÓRZU odbędzie się **w niedzielę 25 kwietnia** o godzinie 10 kwietnia w domu kolejarzy w Podgórzu przy ul. Tarnowskiego.

Sprawa 1 Maja. Referuje tow. W. Wohnout.

ZEBRANIE SEKCJI KOBIET PPS odbędzie się **w poniedziałek 26 kwietnia** o godzinie 7'30 wieczorem w sekretarjacie Rady Robotniczej, ul. Dunajewskiego 5 II p.

ZGROMADZENIE PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW MIEJSKICH: elektrowni, gazowni, wodociągu, rzeźni i t. d. odbędzie się w poniedziałek 26-go kwietnia o godzinie 6'30 wieczór w sali ul. Dunajewskiego 5. Na porządku dziennym: 1) Święto robotnicze 1 Maja, 2) sprawa umowy zbiorowej. Referować będą pos. Dr. Bobrowski, Dr. Rosenzweig i inni. O liczne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd Związku Pracown. Użyt. Publicznej.

BEZPŁATNEJ PORADY PRAWNEJ udziela się codziennie od 6—7 wieczór prócz niedziel i świąt w Sekretarjacie Rady Robotniczej PPS przy ul. Dunajewskiego 5 II p. (telef. 23—14). Po poradę mogą się zgłaszać **towarzysze członkowie organizacji politycznej PPS, oraz członkowie Związków zawodowych.**

SKŁADAJMY KSIĄŻKI DO BIBLJOTEK ROBOTNICZYCH. Dzięki ofiarności niektórych towarzyszów, Komitet Obwodowy PPS w Krakowie stworzył bibljoteczki robotnicze w szeregu miast prowincjonalnych, przy tamtejszych komitetach miejscowych. Prosimy więc wszystkich towarzyszów i sympatyków naszych, którzy mają w domu przeczytane książki i broszury, aby zechcieli je ofiarować na rzecz bibljotek robotniczych na prowincji, na ręce Komitetu Obwodowego PPS **w Krakowie, ul. Dunajewskiego 5, II. piętro,** w godzinach od 10—1 i od 4—8 wieczór.

BIBLJOTEKA U. L. złożona z 8000 książek treści naukowej i beletrystycznej otwarta codziennie w dni powszednie od 5—8 wiecz., w niedziele i święta zamknięta. — Abonament miesięczny 1 złoty, kaucja 3 zł. Dla członków U. L. cena abonamentu zniżona do połowy.

RKS LEGJA przyjmuje wpisy na członków do wszystkich sekcyj piłki nożnej, lekkoatletycznej, kolarskiej, ciężko-atletycznej, turystycznej i szachistów. Wpisowe wynosi 1 zł. 25 gr., wkładka członkowska 3 zł. rocznie.

TARNÓW. W niedzielę 25 bm. o godz. 11 rano w Domu robotniczym PPS, ul. Goldhamera 83 odbędzie się **uroczystość odsłonięcia sztandaru organizacji młodzieży TUR.** Program: 1. orkiestra, 2. powitanie i przemowy, 3. chór organizacji młodzieży, 4. deklamacje, 5. rozwinięcie sztandaru, 6. chór, 7. wbijanie gwoździ, 8. orkiestra. Na uroczystość tę zaprasza się wszystkie bratnie organizacje. Na dworcu kolejowym należy się zgłosić do towarzyszów z czerwonym goździkiem w butonierce.

ZWIĄZEK ZAWODOWY DOZORCÓW DOMOWYCH I SŁUŻBY DOMOWEJ W RZECZYPOSPOLITEJ zawiadamia, że w dniach 2, 3 i 4 maja r. b. odbędzie się **3 ogólno-krajowy zjazd dozorców domowych i służby domowej.** Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Głównego Zarządu: a) organizacyjne, b) kasowe. 2) Sprawozdania z oddziałów. 3) Ujednostajnienie składek. 4) Podział Związku na okręgi. 5) Kasa pogrzebowo-zapomogowa. 6) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 7) Stosunek Związku do organizacyj politycznych. 8) Wybory do Głównego Zarządu. 9) Wolne wnioski. Poleca się wszystkim oddziałom przeprowadzenie wyborów według Statutu delegatów na Zjazd i zawiadomienie zarządu głównego na tydzień przed Zjazdem.

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Warszawa.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).